

Posłanie do E. Gierka od prezydenta Francji

Prezydent Francji — Valéry Giscard d'Estaing skierował posłanie do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. W związku z tym 25 bm. I sekretarz KC przyjął specjalnego wysłannika prezydenta Francji — Michela Poniałowskiego.

M. Poniałowski został także przyjęty przez wiceprezesa Rady Ministrów — M. Jagielskiego oraz ministra spraw zagranicznych E. Wojtaszka. W trakcie spotkań omówiono aktualne tendencje w rozwoju sytuacji międzynarodowej, a także niektóre zagadnienia stosunków dwustronnych.

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

10K XXXIV PISMO POPÓLNIOWE Nr 94 (10649)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 26, niedziela 27 kwietnia 1980 r.

Za 5 dni spotkamy się w 1-majowym pochodzie

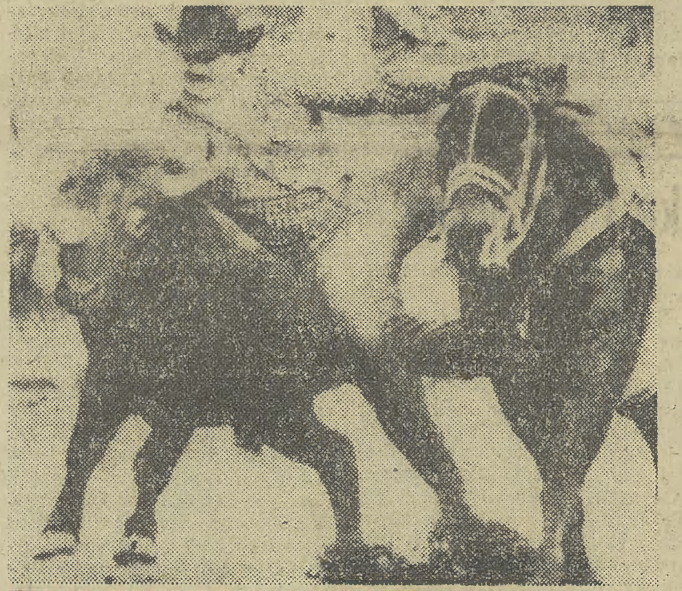
Po raz 90. bedzie to obchód Święta Pracy. Główne uroczystości pierwszomajowe rozpoczyna się od spotkania Egzekutywy KK PZPR z przodującymi ludźmi pracy i weteranami ruchu robotniczego naszego województwa, które odbędzie się 28 bm. w Komitecie Krakowskim. W czasie spotkania przemówienie wygłosi I sekretarz KK Krystyn Dąbrowski a orderami i odznaczeniami państwowymi udekorowani zostaną przodownicy pracy.

W pochodzie pierwszomajowym, który pójdzie ulicami We-

sterplatte, Basztową i 1 Maja manifestować będą mieszkańcy Krakowa wspólnie z zaproszonymi delegacjami gmin województwa miejskiego. Tradycyjny pochód otworzy kolumna Śródmieścia, po niej pójdą kolumny z Podgórza, Krowodrzy i Nowej Huty. Trybuna honorowa usytuowana będzie przy ul. Basztowej przy styku z pl. Matejki. Przez sieć megafonów rozmieszczonych na najważniejszych odcinkach pochodu nadawane będą audycje, transmitowane również będzie przemówienie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, które rozpocznie pochód. Człowiek pochodu stanowić będą poczty sztandarowe i członkowie Krakowskiego Komitetu Obchodów Święta Pracy, którzy po przejściu głównego odcinka trasy zajmą miejsca na trybunie honorowej.

W dniach 30 kwietnia — 1

Zapasy z bykiem to jedna z konkurencji światowych zawodów rodeo w Pontiac (stan Michigan — USA). Oto emocjonujący moment — zawodnik spadając na grzebię byczka, zakrywa mu dłoń oko, by go nieco zdezorientować. Sam oczywiście nie stracił zimnej krwi i udało mu się pokonać rogatego przeciwnika... CAF — UPI



„Trzęsienie ziemi” we włoskim piłkarstwie

RZYM
Prokuratura Rzymu skierowała do sądu akty oskarżenia przeciwko 38 włoskim piłkarzom i działaczom, обвинionym o branie łapówek w zamian za faworyzowanie wyników spotkań I i II ligi. Łapówki płacone były oskarżonym przez organizatorów nielegalnych zakładów piłkars-

kich, którzy również będą odpowiadać przed sądem.
Równoległe do śledztwa sądowego prowadzone było śledztwo sportowe. Komisja śledcza włoskiego związku piłki nożnej wystąpiła z wnioskiem o dożywotnią dyskwalifikację 19 piłkarzy, wśród nich słynnego reprezentanta Włoch Paolo Rossiego z Perugii. Władze sportowe wnioskują również o przeniesienie z I do II ligi klubów Milan, Avellino i Perugia, ponieważ niektóre wyniki spotkań z udziałem tych klubów stanowiły rezultat zawartej z góry umowy, nie zaś przebiegu rywalizacji sportowej.

Prokuratura opublikowała nazwiska piłkarzy i działaczy, w stosunku do których sporządzono akty oskarżenia. Są to: Giordano, Garaschelli, Cacciatori, Manfredonia, Viola i Wilson z Lazio, Albertosi i Morini z Milanu, bracia Claudio i Stefano Pellegrini, Ordova, di Somma i Cattaneo z Avellino, Ammoniaci, Brignani i Marherini z Palermo, Massimelli, Petrovic, Quardi i Renzo Rossi z Taranto, Casarsa, Della Martira, Zecchini i Rossi z Perugii, Girardi z Genui (II liga) Marlo z Lecce.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Porarki dla dzieci

- w niedzielę, 27 kwietnia, w kinach:
● „WOLNOŚĆ”, godz. 10 i 12
MAŁY ILUZJON — „DUMBO” — prod. USA
● „MŁODA GWARDIA”, godz. 12.15.
„JA I MOJ PIES” — prod. ZSRR
● „WRZOS”, — godz. 11 i 12 Zestaw bajek — godz. 13 „WÓDZ CZERWONOSKÓRZYCH” — prod. ZSRR
● „SWIT”, godz. 13
„CUDOWNY KWIAT” — prod. ZSRR
● „ŚWIATOWID”, godz. 13
„ZŁOTOROGI JELEN” — prod. ZSRR K-3090

maja zorganizowanych zostanie szereg imprez artystycznych i sportowych. Największe imprezy odbędą się w Rynku Głównym i Barbakanie. Wystąpią folklorystyczne zespoły pieśni i tańca, orkiestry dęte, artyści scen krakowskich.

Młodzież szkolna i harcerstwo spotkają się 30 kwietnia na capstrzykach w dzielnicach i siedzibach gmin. Całe miasto, instytucje i domy mieszkalne zostaną odpowiednio udekorowane. W wielu fabrykach, instytucjach, uczelniach rozpoczęły się już uroczyste koncerty, akademie, spotkania KSR.

Alejo Carpentier nie żyje

PARYŻ
W Paryżu zmarł po długiej chorobie w wieku 75 lat, jeden z największych kubańskich pisarzy i muzykologów, Alejo Carpentier. Był on ostatnio radcą do spraw kulturalnych ambasady Kuby we Francji i posłem do zarządzenia narodowego Republiki Kuby. Wiele utworów Carpentiera, m. in. „Królestwo z tego świata”, „Podróż do źródeł czasu”, „Eksplozja w katedrze” i „Koncert barokowy” przełożono na język polski. Carpentier był laureatem najwyższej iberoamerykańskiej nagrody literackiej, która nosi imię Cervantesa.

BANK LUDZKICH SERC

Mieszkańcy Domu Spokojnej Starości przy ul. Wielickiej serdecznie dziękują:
● dyrekcji Teatru Ludowego za ofiarowanie 30 biletów na „Betlejem polskie”;
● Zespołowi Pieśni i Tańca WSP za miłą imprezę;
● dyrekcji oraz uczniom Państwowej Szkoły Muzycznej przy ul. Józefińskiej za koncert gitarzystów z interesującą konferansjerką p. W. Zaborzkiego;



Szczytem mody mają być w nadchodzącym sezonie letnim — tak przynajmniej twierdzą francuscy projektanci — mocno przewiewające, ażurowe kostiumy kąpielowe. Jeden z proponowanych pantion modeli prezentujemy na zdjęciu. CAF — Keystone

W PARYŻU odbyła się konferencja prasowa ministra spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyki. Omawiając wyniki swej wizyty we Francji i spotkania z przywódcami francuskimi zaznaczył on, że rozmowy były pożyteczne, co przyznały obie strony. Wymiana poglądów dotyczyła zarówno stosunków dwustronnych, jak i zagadnień polityki międzynarodowej.
CZŁONEK Biura Politycznego KC BPK, minister obrony narodowej I.R.B. gen. armii D. Dzurów oświadczył 25 bm., że Ludowa Republika Bułgarii popiera propozycje Polski zwolnienia w Warszawie konferencji na temat odprężenia i rozbrojenia w Europie i uważa, iż nadeszła chwila, aby

ZE SWIATA

podjąć praktyczne kroki dla jej przygotowania. Bułgaria wypowiada się tu za zwolnieniem światowej konferencji w sprawie rozbrojenia i zawarciem porozumienia o wyzuczeniu się użycia siły w stosunkach międzynarodowych.
W PIĄTEK zakończyła się w Belgradzie międzynarodowa konferencja związków zawodowych, poświęcona problemom rozwoju gospodarczego na świecie. Tematem obrad były problemy przewyciężenia zacofania gospodarczego państw rozwijających się i ustanowienia nowego ładu gospodarczego na świecie.
25 BM. przed południem, po zakończeniu programu wspólnego lotu, automatyczny statek transportowy „Progress-4” został odłączony od zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-35”.

T. Wrzaszczyk przyjęty przez kanclerza RFN

W Duesseldorfie otwarte zostały „Dni Polskie”, w których głównym akcentem jest wystawa gospodarcza „Polska — 80” — prezentująca dorobek i osiągnięcia wszystkich branż przemysłowych oraz możliwości naszego eksportu. Ekspozycji służącej wzajemnemu poznaniu i rozwojowi współpracy ekonomicznej PRL — RFN towarzyszy wiele imprez gospodarczych i kulturalnych. Na otwarcie „Dni” przybył wiceprezes Rady Ministrów, Tadeusz Wrzaszczyk, który złożył także wizytę kanclerzowi federalnemu RFN — Helmutowi Schmidtowi. W toku rozmowy poruszono niektóre problemy dalszego rozwoju stosunków pomiędzy obydwoma państwami, szczególnie w dziedzinie gospodarczej oraz omówiono niektóre zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

● Zespołowi „Interfolk” — pod kierownictwem Piotra Piatka i Bogdana Kani — za program wokalnemuzyczny, a p. Marij Kwiecień z Estrady Krakowskiej — za zorganizowanie tego występu. (hs)

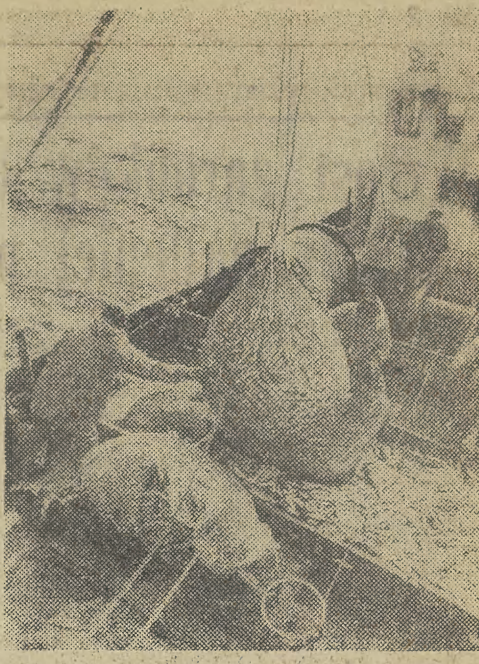
W interesie starego Krakowa

Prawne uregulowanie własności zabytkowych kamienic — oto problem do rozwiązania

W 15 numerze „Życia Gospodarczego” z 13 kwietnia br. uważny Czytelnik natrafić mógł na taką informację: „Odnawianie starego Krakowa napotyka na kolosalne kłopoty prawne. 80 proc. właścicieli domów to osoby prywatne, w znacznej części Żydzi, Austriacy i arystokraci zamieszkali za granicą. Porozumiewanie się z właścicielami i ustalanie warunków odnowy jest więc bardzo trudne. Jedną z kamienic ma — w wyniku działań spadkowych — 1778 właścicieli. W Polsce bawi tylko jeden z nich, do którego należy jedna trzysta pięćdziesiątą piątą i dziewięć dziesiątych budynku. Pan ten podaje się za właściciela górnego lewego okna, czwartej od lewej dachówki i piątego gzymsu. W czasie sporządzania pomiarów natknęto się na czteroosobową rodzinę zajmującą mieszkanie liczące 17 pokoi. Najemca jest legalny. Kamienicznik Roger hrabia Raczyński ma dom zadłużony hipotecznie na 3 miliony złotych. Trzeba mu to odliczyć od własności, ale hrabia mieszka gdzieś w świecie. Wykryto ogromną liczbę zameldowanych w mieszkaniach nieboszczyków”.

Prawny problem własności zabytkowych kamienic w starym Krakowie rzeczywiście spędza sen z powiek niejednemu urzędnikowi, który przygotowuje decyzje o rozpo-

Od początku roku trwają na Bałtyku intensywne połowy ryb, które w zależności od pogody prowadzi maksymalna liczba kutrów z państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw rybackich. Na początku we wioskach znajdował się głównie dorsz, teraz przyszła kolej na śledzie. Tegoroczne plany Spółdzielni Rybołówstwa Morskiego „BELONA” w Dziwnowie, która dysponuje 21 jednostkami łowczymi, przewidują złowienie 6 tys. ton ryb. Dobre zaciągi w czasie połowów wskazują na to, że plan zostanie wykonany. Na zdjęciu: połowy śledzia na kutrze DZI-17, którym dowodzi szypcer Krzysztof Sypiański.



Amerikanom nie powiodła się próba uwolnienia zakładników

WASZYNGTON, TEHERAN

Jak informowaliśmy, 25 bm. Stany Zjednoczone podjęły nieudaną próbę uwolnienia przy użyciu siły zakładników amerykańskich w Iranie. Źródła zbliżone do Pentagonu podają, że desant amerykański wyładował na opuszczonym pustynnym lotnisku w rejonie odległym o ok. 300 km na południowy wschód od Teheranu. Wtedy okazało się, że 3 spośród 8 przywiezionych helikopterów mają usterki techniczne i nie mogą być użyte w akcji. Wtedy zapadła decyzja o odwołaniu całej operacji i wycofaniu z terenu Iranu desantu liczącego podobno 90 ludzi. Podczas operacji wycofywania się zderzył się na ziemi helikopter z samolotem transportowym „C-130”. Zginęło 8 Amerykanów, a nieokreślona liczba odniosła rany.

Wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Wrzaszczyk przyjął kanclerza RFN Helmuta Schmidta. W toku rozmowy poruszono niektóre problemy dalszego rozwoju stosunków pomiędzy obydwoma państwami, szczególnie w dziedzinie gospodarczej oraz omówiono niektóre zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

Rzecznik prasowy Białego Domu w oficjalnym oświadczeniu stwierdził, że akcja została podjęta „ze względów humanitarnych” i że prezydent Carter przyjmuje za nią całkowitą odpowiedzialność. Strona amerykańska oświadczyła, że przychylna zderzenia 2 samolotów USA była „awaria sprzętu” i że nie doszło do żadnych starć z siłami irańskimi. Wszyscy uczestnicy operacji, w tym ofiary śmiertelne i ranni, zostali wycofani z Iranu drogą powietrzną. Analogiczne stwierdzenia znalazły się w przemówieniu Cartera do narodu.

Natomiast sztab Zjednoczonego dowództwa wojskowego Iranu wydał oświadczenie, w którym mówił się, że 2 amerykańskie samoloty wojskowe zderzyły się, spłonęły i spadły w okolicy miasta Tabas w czasie

Katastrofa samolotowa

LONDYN
Brytyjski samolot „Boeing-727” rozbił się w górskim terenie wyspy Tenerife, w odległości 20 km od portu lotniczego „Los Rodeos”. Pilot samolotów skierowanych do poszukiwania zaginionego „Boeinga” dostrzegli szczątki samolotu na stoku góry Esperanza, nie zaobserwowali jednak żadnych oznak życia. Najprawdopodobniej 138 osób zginęło.

Intro pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie pod wpływem wypielającego się niżu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Rano zamglenia. W ciągu dnia słabe opady deszczu. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, prędkość 2-5 m/s. Temperatura maksymalna dnem 11-14, minimalna nocą plus 6-3 st. C. (w)

W Krakowie do kamienic prywatnych.

WIELE MOTYWACJI
W myśl obowiązujących dotychczas przepisów Zarząd Rewaloryzacji za pośrednictwem Urzędu Dzielnicowego informował właściciela (a częściej tylko administratora, bo adresu właściciela nierzadko nie sposób ustalić, nie mówiąc już o rów-

(Dokończenie na str. 3)

Z obrad przedstawicieli samorządu robotniczego i spółdzielczego

Wzrost zarobków dla tych którzy najlepiej pracują

Wczoraj, już po raz czwarty, odbyła się wojewódzka narada przedstawicieli samorządu robotniczego z udziałem przedstawicieli samorządu spółdzielczego. Naradę — w której uczestniczyli m. in. sekretarz KK PZPR, przewod. Woj. Zespołu ds. Samorządu Robotniczego KK PZPR — H. Michalski, sekretarz KK PZPR — Z. Gasidło i wiceprzewodniczący KRZZ — M. Smuga — kierował sekretarz KRZZ, sekretarz Woj. Zespołu W. Piotrowski.

Wstępem do dyskusji był referat wygłoszony przez H. Michalskiego, który przypomniał o udanym w I kwartale starcie do realizacji tegorocznych zadań produkcyjnych. Mówca zwrócił uwagę, że konieczne jest pełne wykonywanie planu zarówno pod względem ilości i wartości, jak też asortymentu i struktury produkcji, zwłaszcza rynkowej i eksportowej. Szczególnie również wymagana jest poprawa postawy dyscypliny i odpowiedzialności, celem zwiększenia efektywności gospodarowania.

W I kwartale przedsiębiorstwa przemysłowe wykonały 25,6 proc. tegorocznego planu sprzedaży o 645 mln zł, przekraczając zadania trzech pierwszych miesięcy br. Nie w pełni zrealizowana została produkcja eksportowa. Korzystnie zaawansowała realizację tegorocznego planu budownictwo. Niedobra jest sytuacja w usługach, które w I kwartale zrealizowały tylko 22,1 proc. swych rocznych zadań.

W zakresie efektywności gospodarowania jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Utrzymuje się bowiem nadal wysoki, ponadplanowy stan zatrudnienia, sięgający 6,6 tys. pracowników. I to w sytuacji, gdy w zakładach równocześnie istnieje 6 tys. wolnych miejsc pracy. Głównie w przemyśle, rolnictwie, handlu, usługach, rzemiośle, nakładztwie. W wielu przedsiębiorstwach wysoko przekroczony został fundusz płac. W przemyśle przeciętna płaca w stosunku do analogicznego okresu ub. roku była wyższa o 13 proc., gdy tymczasem wartość sprzedanej produkcji wzrosła tylko o 7,8 proc.

W referacie podkreślone zostało, iż „wzrost wynagrodzenia skierowany zostanie na te grupy zawodowe, które osiągają będą najwyższy wzrost wydajności

pracy, wysoką jakość, oszczędność surowców, materiałów i energii, a swe zadania realizować będą w normalnym czasie pracy”. H. Michalski zwrócił uwagę na konieczność rozwoju współzawodnictwa pracy, ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego, pełne wykorzystywanie wykształcenia i kwalifikacji pracowników oraz dorobku krakowskiego ośrodka naukowo-badawczego.

Wszystkie wnioski i postulaty, które padły w dyskusji — powiadziały zamykający obrady W. Piotrowski — zostaną szczegółowo rozpatrzone. Podobnie troskliwie powinny być traktowane przez samorządy robotnicze wnioski i postulaty zgłaszane przez załogi. (bp)

35 lat krakowskiego Koła Młodych Pisarzy

W sponikowym spotkaniu „weteranów” i młodych adeptów sztuki pisarskiej rozpoczęło wczoraj obchody 35. rocznicy powołania przy Krakowskim Oddziale Związku Literatów Polskich Koła Młodych Pisarzy. Historię Koła przypomniał Adam Włodek, a o obecnej sytuacji młodej literatury mówił przewodniczący Komisji Młodzieżowej ZG ZLP, prezes Oddziału ZLP — Jan Pieszczachowicz. W spotkaniu oraz otwarciu wystawy książek członków Krakowskiego Koła z lat 1945—80 uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KK PZPR — Jan Broniek.

Wczoraj na dziedzińcu nowej siedziby literatów przy ul.

Co słyszać?

Pani Amy Rothenberg z Nowego Jorku odległa, poważną lukę w usługach i natchmiast ją wypełniła. Zauważyła ona, że świeżo rozwiedzeni mężczyźni są bezradni i otrzymują odpowiednio przedsięwzięcie. Zatrudniła w nim atrakcyjne panie które podają rozwiedzionym śniadanie do łóżka, sprzątała, wysłuchiwała ich żalów i skarg, i pocieszała jak potrafila. Takie usługi kosztują 120 dolarów dziennie. Interes kwitnie...

Posiedzenie Prezydium Rządu

Prezydium Rządu rozpatrzyło informacje ministra zdrowia i opieki społecznej o działaniach podejmowanych na rzecz poprawy zdrowotności społeczeństwa. Z informacji wynika, że do chorób podstawowych, najczęściej występujących, zaliczyć należy choroby nowotworowe i choroby układu krążenia.

Celem stworzenia lepszych warunków do zwalczania schorzeń nowotworowych prowadzone są intensywne badania naukowe w ramach programu rządowego. Wzmocniona jest również baza lecznicza.

Zważywszy, że znacznie nasilają się i wysuwają na czoło choroby układu krążenia, Prezydium Rządu podjęło decyzję, na mocy której obiekty lecznicze Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie-Aninie zostają przekazane na potrzeby Instytutu Kardiologii.

Z udziałem premiera Edwarda Babiucha

Posiedzenie Kolegium Ministerstwa Finansów

Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów, Edward Babiuch wziął 25 bm. udział w posiedzeniu Kolegium Ministerstwa Finansów. Omówiono rolę i zadania resortu w działaniach na rzecz poprawy efektywności gospodarowania. Wskazano na znaczenie systemu finansowego i instrumentów finansowych w przedsięwzięciach podejmowanych z myślą o lepszym i racjonalniejszym wykorzystaniu środków materialnych.

W swoim wystąpieniu premier E. Babiuch podkreślił pozycję Ministerstwa Finansów w systemie zarządzania oraz waż-

na rolę tego resortu w procesie usprawniania działalności całej gospodarki narodowej. Wskazał też na podstawowe zadania stojące przed resortem, a wśród nich: konieczność stałego doskonalenia metod oddziaływania finansowego na wzrost efektywności gospodarowania, aktywny udział we wdrażaniu nowych zasad zarządzania, rozszerzanie usług kredytowych i ubezpieczeniowych ludności oraz rozwój różnych form oszczędzania.

Piłkarskie trzesienie ziemi

(Dokończenie ze str. 1) Borgo z Pistoiese oraz Colomba, Dossena, Paris, Petrini, Savoldi i Zinetti z Bolonii. Na liście oskarżonych znajdują się również prezes klubu Milan Felice Colombo i trener klubu Bologna Marino Ferrini.

Włoska federacja piłki nożnej wystąpiła o dożywotnią dyskwalifikację następujących zawodników: Paolo Rossi, Casarsa, Della Martina i Zecchini z Perugii, Albertosi, Morini i Chioldi z Milanu, Giordano, Garlaschelli, Manfredonia, Cacciatori, Viola i Wilson z Lazio, Stefano Pellegrini, de Ponti, Cattaneo i di Somma z Avellino. Dyskwalifikacja czeka też trenera Pecani, zaś prezes klubu Milan zostanie dożywotnio skreślony z listy działaczy sportowych.

Niezależnie od decyzji o przeniesieniu niektórych klubów z I do II ligi, inne zespoły mogą znaleźć się w podobnej sytuacji ze względu na utratę ogromnej liczby czołowych zawodników. Dotyczy to przede wszystkim Lazio.

Z sali koncertowej

Muzyka rosyjska i radziecka

Trwające obecnie „Dni Kultury Radzieckiej” odzwierciedliły się w piątek również w koncercie Filharmonii: program poświęcono wyłącznie twórcom muzyki rosyjskiej i radzieckiej, a gościmi wieczoru byli dwaj artyści z ZSRR: dyrygent Gien-



Spotkania w Komitecie Krakowskim PZPR z radzieckimi pisarzami i kompozytorami

W Komitecie Krakowskim PZPR odbyło się wczoraj spotkanie sekretarza KK PZPR Jana Grzelaka i członka Sekretariatu, kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KK PZPR Jana Bronka z członkami delegacji pisarzy radzieckich, goszczącymi w naszym mieście: Danilem Graninem — sekretarzem Zarządu Związku Pisarzy Leningradzkich, Robertem Raziestwińskim — sekretarzem Zarządu Związku Pisarzy ZSRR, Adamem Grigorianem — sekretarzem Zarządu Związku Pisarzy Armenii, Jekateriną Markową, Władimirem Szorowem, Władimirem Frolowem, Leonidem Zuchowikim, Wiktoorem Borysowem, Iriną Grigorową i Aleksandrem Karieniewem.

W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele krakowskiego środowiska literackiego z prezesem Oddziału ZLP Janem Pieszczachowiczem. Rozmowa dotyczyła proble-

mów środowiska literackiego, wzajemnych kontaktów i wspólnego upowszechniania najwybitniejszych dzieł literackich, a szczególnie literatury współczesnej. (es)

W Komitecie Krakowskim PZPR członek Sekretariatu KK, kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej, Jan Broniek spotkał się 25 bm. z delegacją kompozytorów radzieckich, goszcząc w naszym mieście z okazji Dni Kultury Kraju Rad. Obecni byli Aleksander Flarkowski, przewodniczący delegacji, Lew Kołodub, Innocenty Popow, Aleksander Miedwiediew i Edward Aleksiejew. W spotkaniu, którego tematem były m. in. problemy rozwoju krakowskiego środowiska artystycznego oraz wymiana doświadczeń związanych z rozwojem i upowszechnianiem muzyki, uczestniczyli także prezes ZG Związku Kompozytorów Polskich, Józef Patkowski oraz prezes krakowskiego Oddziału ZKP, Adam Walański.

Ambasador CSRS z wizytą w Krakowie

I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa, przewodniczący Krakowskiego Zespołu Poéselskiego, Krystyn Dabrowa przyjął 25 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego CSRS w Polsce, Jindricha Rechovka. Podczas swej pierwszej oficjalnej wizyty w Krakowie dostojny gość zapoznał się z odnową zabytków historii miasta oraz problemami rozwoju naszego województwa. W spotkaniu uczestniczyli konstul generalny CSRS w Katowicach, Michał Malý. Goście spotkali się również z wiceprezydentem Józefem Gajewiczem oraz rektorem UJ, prof. dr Mieczysławem Hessem, obierziel Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, Muzeum Zup Solnych w Wieliczce i niektóre zabytki starego Krakowa. Po południu udali się do muzeum byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezynie.

XV Seminarium Leninowskie

W Centrum Kultury Młodzieży i Studentów „Fama” w Nowej Hucie rozpoczęło się wczoraj XV Seminarium Leninowskie, przygotowane przez Zarząd Krakowski SZSP. Tegoroczne seminarium, w którym udział bierze 100 studentów z 20 referatami, poświęcone jest roli młodzieży w leninowskiej koncepcji społeczeństwa.

W corocznych leninowskich seminarium uczestniczyło już ponad 1500 studentów z różnych krajów, prezentując około 500 referatów. (es)

Rumuński gość w Śródmieściu

Wczoraj w Urzędzie Dzielnicy Kraków-Śródmieście odbyło się spotkanie z redaktorem naczelnym w dawnych obcojęzycznych z Bukaresztu Georgem G. Potra. W spotkaniu udział wzięli: nacelnik dzielnicy Wojciech Hydzik, dyrektor Zarządu Rewaloryzacji Zdzisław Trąwiński, dyrektor Wydziału Ochrony Zabytków Jerzy Kossowski. Gościa poinformowano o dokonaniach i planach odnowy zabytków Krakowa.

doskonałym, układem o bardzo ograniczonym działaniu, ponieważ zgodny z założeniami ma jedynie zapobiegać geograficznemu rozprzestrzenianiu broni nuklearnych. Nie natomiast nie mówi o zakazie ich używania. Ale, skoro o nim mowa, godzi się jeszcze przypomnieć, iż poprzedziło go kilka bardziej konkretnych porozumień, jak np. o zakazie nuklearyzacji Antarktydy, o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą; o zakazie umieszczania broni nuklearnych i innej broni masowej zagłady na orbicie okołoziemskiej, na Księżycu i innych ciałach kosmicznych; czy wreszcie o dezatomizacji Ameryki Łacińskiej.

Dziś na pewno jest on już

w tym „trzy nuklearne — Francja, Chiny i Indie. Nie jest też tajemnicą, że kilka państw dąży wszelkimi możliwymi sposobami do uzyskania we własnym zakresie broni nuklearnych. Chodzi tu głównie o Republikę Południowej Afryki, Izrael, Pakistan, Brazylię, Argentynę, Egipt, Hiszpanię i Turcję.

Zapewne obecny stan napięcia w stosunkach międzynarodowych skłania i inne państwa do zainteresowania się produkcją broni nuklearnych. Czas to zatem najwyższy, aby zrodziły się jakieś inicjatywy dyplomatyczne, które wyszłyby naprzeciw sytuacji kryzysowej. Ale — jak wiadomo — postęp we wszelkich rokowaniach w dużej mierze zależy od klimatu stosunków pomiędzy Wschodem i Zachodem. Ten ostatnio nie jest najlepszy. I niewiele faktów wskazuje na to, aby rychło uległ poprawie.

Posłuszy się więc jeszcze raz cytatem ze wspomnianego w wstępie artykułu, ponieważ najlepiej oddaje on przyczynę śmiejącego napięcia. „Prezydent Carter wywiera presję na sojuszników Stanów Zjednoczonych, aby przyłączyli się do sankcji przeciw Iranowi. Jednocześnie domaga się poparcia dla amerykańskiego bojkota Olimpiady w Moskwie. Sojusznicy są oporni wobec tych żądań. Nie uważają oni za odpowiedzialną politykę międzynarodową polegającą na karaniu przeciwnika bez oglądania się na konsekwencje w myśl zasady: „mniejsza o torpedy, cała naprzód!”.

OD NIEDZIELI

Europa ogarnięta jest głębokim niepokojem. Kryzysy w Iranie i w Afganistanie rozwijają się w zaskarżający i — jak się zdaje — niemożliwy do przewidzenia sposób, nastrojając pesymistycznie opinię publiczną. Według jednej z ankiet, 60 proc. mieszkańców RFN obawia się, że powstaje realne niebezpieczeństwo wybuchu III wojny światowej. W Wielkiej Brytanii niemal połowa ankietowanych ostatnio przez BBC nie wierzy już, że można będzie zapobiec wojnie atomowej. W ubiegłym tygodniu pewien czołowy polityk głośno zastanawiał się, czy świat znajduje się już nad krawędzią nowego wielkiego konfliktu. Powiedział on: Analogie z okresem poprzedzającym wybuch I wojny światowej nie są dziś wcale tak naciągane. Sytuacja przypomina coraz bardziej lipiec 1914 roku.

Tych kilka pesymistycznych zdań wypowiedział na łamach tygodnika „Newsweek” redaktor naczelny „Die Zeit”, Pisząc o obawach, jakie budzi obecnie w świecie rozwój sytuacji międzynarodowej sugeruje zarazem pilną potrzebę podjęcia zasadniczych inicjatyw dyplomatycznych, które mogłyby zażegnać groźbę wybuchu nowego wielkiego konfliktu w skali ogólnoswiatowej. Chodzi mu oczywiście o inicjatywy dotyczące bezpośrednio złączenia zadrżnięć pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Iranem i Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Ale w istocie rzeczy problem jest zna-

„Mniejsza o torpedy...”

wczas pełną aprbatę ONZ, a następnie większości państw świata. Tym samym — co wówczas podkreślano — powstał pewien system ograniczający przekazywanie i nabywanie broni nuklearnych przez państwa tej broni nie posiadające. Był to więc pierwszy, bardzo jednak istotny krok na drodze zabezpieczenia ludzkości przed atomową zagładą. Tym bardziej, że wsparły został dodatkowymi gwarancjami przez trzy mocarstwa atomowe (ZSRR, USA i Wielka Brytania) zobowiązujące się do podjęcia natychmiastowej akcji celem udzielenia pomocy państwom, które stałyby się obiektem ataku lub szantażu atomowego.

Zapewne układ o nieprolifracji jest układem jeszcze nie-

1234567 DO-SOBOTY

Rozmowa z dr hab. RAFAŁEM KRAWCZYKIEM, sekretarzem generalnym Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

— Czy to prawda, że ekonomiści są największą w Polsce grupą zawodową?

— Pod względem jednorodności jest to rzeczywiście najpotężniejsze środowisko, bo liczy prawie 1 mln osób. Według kryteriów PTE ekonomista jest każdy, kto ma wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne albo pracuje na stanowisku ekonomicznym.

— Czy nie jest to nazbyt liberalne kryterium, przyczyniające się chyba do dewaluacji zawodu? Ekonomiści nie cieszą się w opinii społecznej zbyt wysokim prestiżem.

— Jeden z kolegów wyjawiał mi, co go skłoniło do wstąpienia w szeregi PTE. Zwiedzając dużą masarnię dowiedział się, że stanowisko konwojenta przewożącego wózek mięso do taśmy nazywa się „ekonomista”. Chciał się więc czymś odróżnić od takich ekonomistów i zapisał się do naszej organizacji. W latach 50-ych i 60-ych, kiedy nie było wiadomo, jak nazwać jakieś stanowisko, pisało się „ekonomista”, „starszy ekonomista” itp. Takie praktyki przyczyniły się m. in. do deprecjacji zawodu w opinii społecznej. Powstało wrażenie, że ekonomiści są nie wiadomo właściwie od czego. Inny powód tej deprecjacji to niedorozwój rachunku ekonomicznego jako metody zarządzania. Istotą zawodu ekonomisty jest przecież prowadzenie rachunku ekonomicznego, współuczestnictwo

w podejmowaniu decyzji w obliczu niedostatecznej ilości środków. Bo dla ekonomisty ilość środków jest zawsze niedostateczna. Tymczasem rzetelny rachunek ekonomiczny przeprowadzany z punktu widzenia całej sztuki ekonomicznej jest dzisiaj w przedsiębiorstwie zbyt rzadko potrzebny. Dlatego my ekonomiści walczyliśmy nie tylko o pozycję ekonomisty, co o ten rachunek, który daje mu rację bytu niejako automatycznie.

— Kiedyś ekonomiści pragnęli się dowartościować po-

zwy ale głównie o przemo-

delowanie programów. — Nie byłbym zwolennikiem takiej formuły organizacyjnej, chociaż obstawiałbym za zmianą programu studiów ekonomicznych. Nasyćenie ich treściami społecznymi. Nasi ekonomiści mają generalnie za mało wiedzy pozaekonomicznej. A ważna dla nich jest nie tylko socjologia, psychologia ale i filozofia oraz historia. Koncepcję marksizmu można np. zrozumieć tylko wówczas, gdy ma się odpowiedni dystans do historii.

— To, co Pan mówi, dotyczy chyba nie tylko kształcenia ale i badań prowadzonych przez ekonomistów. W swoich publikacjach podkre-

— Proszę bardzo. Dzisiaj na Zachodzie pojawia się coraz częściej pytanie, czy jest sens coraz więcej konsumować. My w socjalizmie nie powinniśmy wpaść w podobną pułapkę wyłącznego priorytetu konsumpcji materialnej, ale przewidzieć pewne procesy, zastanowić się np. nad problemem zagospodarowania wolnego czasu, który tylko z pozoru wydaje się leżeć poza obrębem zainteresowania ekonomistów. To nie jest tak, że im więcej wolnego czasu, to tym mniej pozostaje na samą pracę. Odpowiednio spędzony czas wolny ma w dłuższym horyzoncie czasowym pozytywne konsekwencje dla wydajności pracy oraz wskaźnika do-

Czasy gospodarnych

Dlaczego nie kochamy ekonomistów

przez wprowadzenie tytułu „inżynier-ekonomista”.

— Ten tytuł dawałby do zrozumienia, że ekonomia jest wiedzą techniczną w jakimś tylko stopniu dotyczącą społeczeństwa i gospodarki. Tymczasem ekonomia służy bezpośrednio ludziom — dobrze albo źle i o nich się opiera i jest — w tym sensie — nauką absolutnie humanistyczną. Powinna też być szeroko podbudowana wiedzą z różnych innych nauk społecznych.

— Właśnie, dość często zarzuca się ekonomistom brak szerszego humanistycznego spojrzenia na gospodarowanie. A może należałoby istniejące dziś akademie ekonomiczne przekształcić w uczelnie typu społeczno-ekonomicznego? Chodzi mi oczywiście nie tyle o zmianę na-

śla Pan często, że pozaekonomiczne skutki decyzji ekonomicznych są na ogół białą plamą w pracach badawczych.

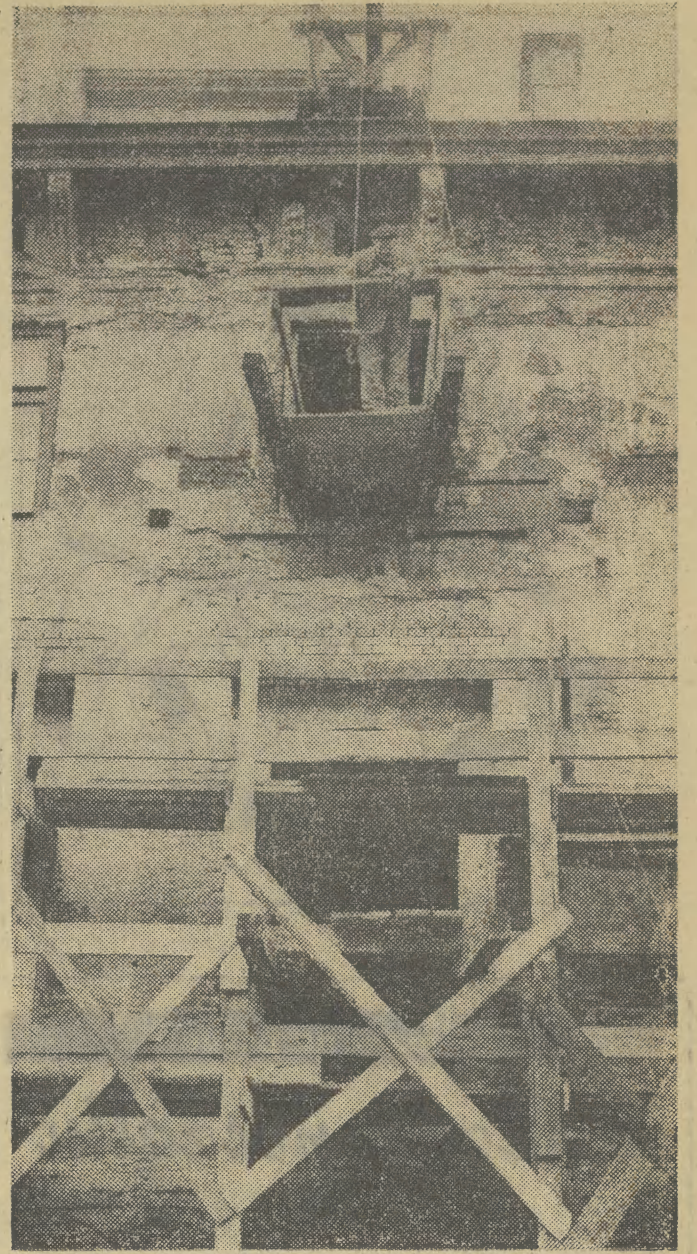
— Należy przykładowo zająć się bardzo poważnie rolą czynnika ludzkiego w ekonomii, bo dotychczas traktowano go nazbyt wąsko. Bolewem w ekonomii, jako procesie społecznym a nie waskogospodarczym, 2+2 może mieć różny wynik. Może być 5 a może być 3 w zależności od tego, w jakim kontekście społecznym pracuje gospodarza.

— Może Pan to wyjaśnić naszym Czytelnikom na jakimś przykładzie?

chodu narodowego przez poziom świadomości samych ludzi. Rozwiązanie tego problemu jest tym bardziej pożądane, że przeciętna świadomość społeczna wzrasta u nas relatywnie szybciej aniżeli w analogicznym okresie rozwoju gospodarczego krajów wysoko rozwiniętych.

— Dziękujemy za rozmowę. Miło słyszeć, że PTE próbuje w ostatnim czasie przełamać barierę niechęci wokół słowa „ekonomia”. Najlepszym na to dowodem jest już Pańska wypowiedź.

Rozm.: JANUSZ ZARĘBA



Remont kamienicy przy ul. Sławkowskiej 14. Fot. JADWIGA RUEBIS

W interesie starego Krakowa

Prawne uregulowanie własności zabytkowych kamienic — oto problem do rozwiązania

(Dokończenie ze str. 1)

nie częstych sytuacjach, gdy w ogóle nie wiadomo kto jest rzeczywistym właścicielem) o planowanych pracach. Oni zaś — również w zgodzie z prawem — odwoływali się od decyzji, motywując rzecz najrozmajdziej: że za drogo, że nie potrzeba, że przecież kamienica jeszcze się nie wali...

Tu kilka słów koniecznych wyjaśnień. Jeśli zabytkowa kamienica jest własnością prywatną, a właściciel nie jest w stanie przeprowadzić na własny koszt zaplanowanego przez państwo i koniecznego ze względu — najogólniej mówiąc — społecznych remontu, finansuje go państwo, kosztami obciążając hipotekę. Tak więc każda, odnowiona kamienica jest już tak zadłużona, że właściciel nie ma praktycznie żadnych szans

np. sprzedania jej innemu prywatnemu nabywcy. Nie może też być mowy o pokryciu kosztów remontu przez właściciela, bowiem na wykonanie np. tylko samej elewacji trzeba mieć kilkadziesiąt tysięcy złotych. A co dopiero remont generalny i adaptacja budynku! I sprawa ostatnia. Jakże gwarancje może mieć państwo, reprezentujące interes ogólnonarodowy, że pięknie odnowiona, dla swych wartości historycznych niezwykle cenna kamienica nie zniszczy pod rządami prywatnego właściciela z tych tylko powodów, że nie starczy mu pieniędzy na jej odpowiednie utrzymanie?

KILKA MOŻLIWOŚCI

I tak dochodzimy do „strasznych” słowa — wywłaszczenia. O tym, że cały zabytkowy zespół staromiejski musi przejść na skarb państwa nie można mieć wątpliwości. Pozostaje tylko pytanie — jak?

Możliwości prawnych jest obecnie kilka. Po pierwsze obywatel może po prostu rzec się własności na rzecz państwa nie ponosząc przy tym żadnych kosztów podatkowych z tytułu darowizny. Może też sprzedać państwu kamienicę, zanim jednak przystąpi do jej remontu. Cena jaką uzyska ze sprzedaży (ustawa z 12 marca 1958 r.) wynosi 450 tys. złotych plus około 50 tys. zł za plac, na którym stoi kamienica. Obie te kwoty państwo zobowiązane jest wypłacić w całości w ciągu trzech miesięcy od daty zawarcia umowy.

A jeśli właściciel zabytkowej kamienicy nie zechce jej sprzedać? Wtedy wkrocza administracja państwowa i przeprowadza proces wywłaszczenia. Podstawa prawna są przynajmniej dwie. Jedną z nich to ustawa z dnia 15 II 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach. Dopuszcza ona możliwość

wywłaszczenia nieruchomości zabytkowej jeśli: „właściciel zabytku nie wykonuje ciążących na nim obowiązków w zakresie utrzymania i konserwacji zabytku, oraz interes publiczny wymaga przejścia na własność państwa zabytku o szczególnej wartości historycznej, naukowej i artystycznej, w celu udostępnienia go ogółowi”

Druga podstawa prawna jest ustawa z dnia 22 IV 59 r. o remontach i odbudowie, mówiąca, iż jeśli wartość techniczna budynku po przeprowadzeniu remontu wzrośnie o ponad 50 proc. należy przeprowadzić przejęcie zabytkowego budynku na skarb państwa w trybie wywłaszczeniowym. W obu tych wypadkach właściciel otrzymuje odszkodowanie, płatne jednak w rocznych ratach.

DECYZJA TRUDNA LECZ KONIECZNA

Oddajmy jeszcze głos nauczelnikowi Wydziału Terenowo-Prawnego i Wywłaszczeń z Zarządu Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych m. Krakowa HANIE NODZEŃSKIEJ:

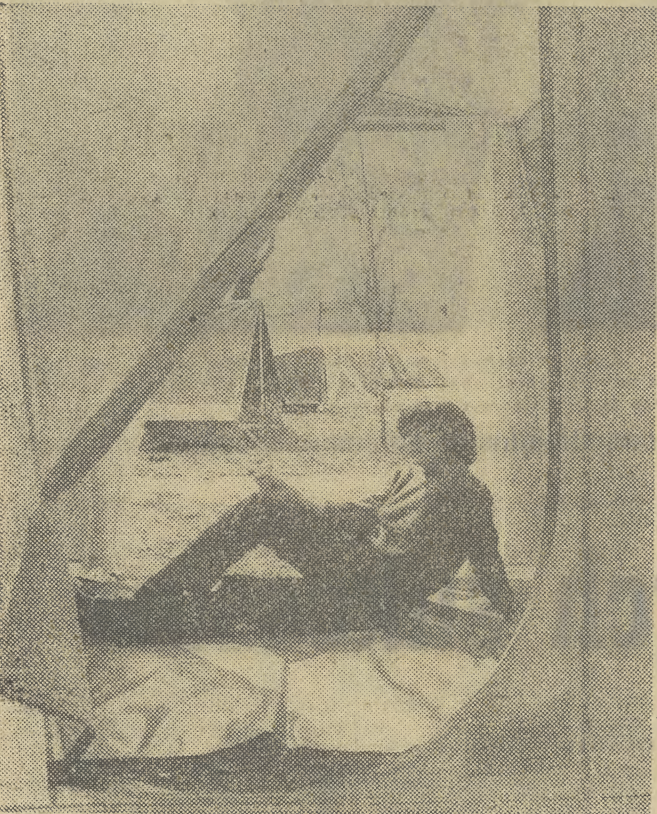
— Przedzaj, czy później będziemy musieli doprowadzić do przejęcia przez państwo wszystkich zabytkowych kamienic w Krakowie. Odnowa Krakowa pochłania tak ogromne fundusze, że nie można sobie pozwolić na ewentualne niszczenie odnowionych obiektów, spowodowane brakiem funduszy na ich utrzymanie przez prywatnych właścicieli. Rewaloryzacja wiąże się również, co nie jest dla nikogo tajemnicą, z częściową zmianą zagospodarowania i funkcji kamieniczek. Fakt, iż pozostawałyby one w prywatnych rękach prowadziłby do wielu sprzeciwów i nieporozumień. Mamy już na to szereg przykładów z naszej dotychczasowej działalności. Dlatego najrozsądniejsze wydaje się, jeśli

nie ofiarowanie prywatnej kamienicy na skarb państwa, to przynajmniej jej dobrowolna sprzedaż, zanim państwo podejmie decyzje i rozpocznie remont. Właściciel nie tylko uzyskuje w ten sposób całą kwotę odszkodowania w krótkim terminie ale i unika skomplikowanych i wlokących się procedur wywłaszczeniowych. Nie ukrywam, że i nam ułatwiłoby to wykonywanie ogromnych przedsięwzięć, wynikających z programu ratowania Krakowa dla kultury narodowej i światowej.

EWA SMĘDER-BAUEROWA

Ograniczenie administracji w CSRS

W Czechosłowacji od 10 lat trwają prace nad zmniejszeniem liczby pracowników wchodzących w skład tzw. aparatu zarządzającego i administracyjnego. W ciągu pierwszego roku rozpoczęcia tej akcji udało się zmniejszyć ich liczbę o blisko 10 proc., natomiast w następnych latach zanotowano ponowny wzrost. W związku z tym rząd wydał w 1974 r. zarządzenie, w którym ustalono konkretny etap tego przedsięwzięcia. Przede wszystkim dokonano korekt w planach zatrudnienia na lata 1975—1979, a także przeprowadzono planowe przesunięcia części pracowników w szereg kierowniczy do tych działów gospodarki, w których odczuwa się największy deficyt siły roboczej. Dzięki tym działaniom udało się z korzyścią dla gospodarki nie tylko zahamować wzrost liczby pracowników administracyjnych, lecz nawet zmniejszyć ich dotychczasowy stan.



„Kraków”, „Skawa”, „Pilica” — to nazwy tylko niektórych namiotów wytwarzanych przez Zakłady Sprzętu Technicznego i Turystycznego w Legionowie koło Warszawy. Tegoroczna produkcja wyniesie ponad 165 tysięcy namiotów przeznaczonych do turystyki pieszej, wysokogórskiej, rowerowej, motocyklowej i samochodowej. Na zdjęciu: nowość legionowskiej wytwórni — namiot „Bielsko”. CAF — Teodor Walczak

Krakowska przyroda

Co powinniśmy chronić?

W obecnych granicach województwa miejskiego krakowskiego pozostał nam tylko jeden Park Narodowy — Ojcowski, a prócz niego 18 rezerwatów przyrody — leśnych, stepowych, krajobrazowych, wodnych. Są to jednak przeważnie rezerваты niewielkie w sumie liczące zaledwie 305 ha, czyli 0,1 proc. powierzchni województwa. Jest to wskaźnik o połowę niższy od średniej krajowej. Nic dziwnego, że poza prawną ochroną pozostają jeszcze bardzo cenne z przyrodniczego punktu widzenia tereny.

Z uwagi na postępującą dewastację i ubożenie środowiska przyrodniczego pilnym za-

daniem jest utworzenie w możliwie najkrótszym czasie 12 dalszych rezerwatów o łącznej powierzchni 623 ha. Wśród nich ma się znaleźć Lasek Mogiński — co pozwoli ocalić zachowany fragment naturalnego lasu legowego przed coraz to nowymi zakusami ze strony różnych inwestorów oraz Kozie Kąty koło Skawiny — najbliższej Krakowa położony kompleks leśny buczyny karpackiej z naturalnymi stanowiskami jodły.

Ponadto projektuje się utworzenie kilkunastu rezerwatów w obrębie Jurajskiego Parku Krajobrazowego. Byłyby to rezerваты dość duże, chroniące charakterystyczny kraj-

obraz wapiennych wzgórz, dolin i samotnych ostańców, dostępne dla turystycznej penetracji.

Województwo nasze jest bogate w pomniki przyrody, a więc stare drzewa, okazałe głazy narutowe, oryginalnie uformowane skałki, jaskinie, źródelka i inne zasługujące na opiekę twory natury. Obecnie lista pomników przyrody liczy 403 pozycje — w tym 191 drzew pojedynczych, 79 grup, 115 skałek. Dzięki inwentaryzacji zabytkowych założeń zieleni udało się „odkryć” szereg pięknych, starych okazów drzew, które wkrótce wzbogacą rejestr pomników przyrody.

(45)

- Od czterech lat nie nagrywam przebojów

(Rozmowa z Markiem Grechutą o poetyckim teatrze muzycznym)

Ostatnio w radiu można usłyszeć pieśni Pana kompozytora do wierszy Tadeusza Nowaka.

Są to fragmenty pochodzące z ostatniej pańskiej płyty. Po „Szalonej lokomotywie” St. Witkiewicza wybór naprawdę odległy formalnie i treściowo. Co skłoniło Pana do zainteresowania się tą tematyką, która można by określić cytatem jednego z wierszy Nowaka „Zapachem łamanego w rękach chleba”.

MG — Poezja, czy ta „szalona” werbalnie, wyszukana językowo dla metafizycznych przeżyć Witkacego, czy ta poświęcająca metaforę dla ludzi „od łamanego w rękach chleba” jest motorem moich pieśniarskich poczynań. Ale przede wszystkim zainspirowała mnie poezja Nowaka i sposób w jaki ten poeta z miejsc o „chłodnym drzewku”, „Grzaskiej ziemi” wyczarowuje opowieści o kra-

marzu „o wodach czystych”, o „bólących nogach”, „dzielnictwie, które szło przez pola”.

Tu się sprawdza ciągle rewidowana potrzeba poezji w świecie współczesnym, gdzie właśnie prawo i przepisy regulują sposób wystawiania się żebym bezproblemowo żył. Zawsze uważałem, że poezja to jest ten styl myślenia, który pozwala w niewidzialnym materialnie, prostym miejscu znaleźć „gołym okiem” i po prostu trochę więcej przeżyć — ten czas, to miejsce. Wiersze Nowaka mają w sobie ten rytm czasu, który mięzry wyrastająca z ziarna lodyga. Postanowiłem ten rytm wyśpiewać.

— I tak powstała ta płyta Nowakowych pieśni?

MG. — Jeszcze w ub roku w Poznaniu na Wiośnie Estradowej odbyło się kilka spektakli tego oratorium — grali i śpiewali aktorzy Ewa Dałkowska, Marian Opania, Marek Konrad, Krzysztof Kolberger, Magda Umer, Teresa Haremza.

Nowak zainteresował ich podobnie, jak mnie. W tym roku na podstawie tańm reżyserzy Krystyna i Michał Bogusławscy nakręcili film w plenerach!

— Wynika z tego, że zmienił Pan koncepcję w swoich przedsięwzięciach słowno-muzycznych. Nagrał Pan już drugą płytę tylko z tekstem jednego poety. Jedną z nich to „Szalona lokomotywa” — do tekstu St. Witkiewicza, druga to wiersze Tadeusza Nowaka. Dlaczego?

MG. — Od czterech lat nie nagrywam tzw. przebojów, bardziej zajalem się większymi całościami. Dawniej każda piosenka to odrębny stylistycznie temat — a to Mickiewicz, Wyspiański, to Gałczyński. Przybóś — trzy minuty i już zapelniamy światłotłocznię.

— Teraz te „światy” trwają dłużej i mają charakter odrębnego poetyckiego teatru muzycznego.

— A to ciekawe — powstaje więc poetycki teatr muzyczny Marka Grechuty. I stąd wzięła się współpraca Pana z aktorami: Opania, Janda, Kolbergerem,

Dałkowską i piosenkarkami: Umer, Haremza?

MG. — Po prostu tematy literackie podejmowane przeze mnie muzycznie ciekawiej mogą zabrzmieć w zróżnicowanych oddinkach interpretacji. Ponieważ trudno ze względów organizacyjnych prowadzić taki teatr i obwozić go po kraju z różnymi wykonawcami, którzy mają swoje plany filmowe czy teatralne — korzystam z dobrodziejstwa telewizji.

— Co Pan ostatnie nagrał?

MG. — Zaraz po muzycznym odczytaniu Nowaka, otrzymałem propozycję ze Studia Gamma, aby napisać muzykę do „Malinowego Chruśniaku” Bolesława Leśmiana. Muzykę skomponowałem jeszcze w jesienią ubiegłego roku. Śpiewam wspólnie z Krystyną Jandą, ta, która trzy lata temu tak efektywnie zaśpiewała mi w Opolu „Gumę do żucia”.

A co z Pana recitalami? Dawno nie występował Pan w Krakowie?

MG. — Wykonuję je nadal, tyle, że dużo jeżdżę po kraju i za granicę. Jeżeli tylko jestem w Krakowie to wpadam zaśpie-



Marek Grechuta w scenie z „Szalonej lokomotywy” CAF — Rybak

wać parę piosenek w Kabarecie „Pod Baranami”, gdzie poezja śpiewana ma najlepsze tradycje i znowu jadę. Teraz, np. do Poznania do klubu studenckiego „Cicibór”.

— Życzymy zatem sił, wytrwałości i... „zapachu łamanego w rękach chleba”.

— Dziękuję za rozmowę. A. RÓŻYCKA



LUTCZYŃ

EDWARD LUTCZYŃ

co masz na półce?

Mocne początki chirurgii

Książki Jürgena Thorwalda są bestsellerami w postaci czystej i klasycznej. Pozytywnie jak „Stulecie detektywów” czy „Pacjenci” mogą służyć jako wzory czystej popularności i zarazem rynkowej nieosiągalności. Reklamuje się je zwykle (o ile reklama jest tu w ogóle potrzebna) przy pomocy tradycyjnego trzesu jako rzeczy przeznaczone dla ludzi o mocnych nerwach. Zwykle wydani przed kilku laty „Pacjenci” są w gruncie rzeczy książką makabryczną. Ten kilkustronicowy traktat opisujący trud pierwszych przeszczepów i skomplikowanych zabiegów przelata się w opis monotonnej walki z opornym, udręczonym i przeważnie skazanym na zagładę ciałem pacjenta. „Pacjenci” istotnie należą do tych książek, które nie wszyscy są w stanie doczytać do końca.

Wydane właśnie przez Wydawnictwo Literackie „Stulecie chirurgów” jest książką, której w zasadzie nie da się czytać w ogóle. O ile „Pacjenci” opisują historię medycyny, „Stulecie chirurgów” sięga do jej prehistorii. Są to dzieje pierwszych zabiegów chirurgicznych, dzieje powolnej ekspansji dokonywanej w głąb ciała, ekspansji nieudolnej, niechlujnej i najeżonej kłosaćkami. „Stulecie chirurgów” jest w gruncie rzeczy stuleciem pacjentów, tych, którzy pionierskie zabiegi przetrzymali i zwiastują tych, którzy nie przetrzymali. Tych, których skutecznie i wielokrotnie znieczulono tlenkiem węgla, tych których operowano pod wodą (szkodliwe działanie powietrza) i

przy okazji utopiono, poloznic, którym bóle porodowe znieczulano przy pomocy chloroformu, tych wszystkich, którym otwarte pooperacyjne rany zapiekano rozżarzonym żelazem, tych których operowano narzędziami otartymi z kurzu i których potem bandażowano magazynowanymi na podłodze bandażami. Najbardziej zdumiewające jest to, że główny szlak postępu chirurgii zdaje się nie pglegać na rosnącej erękcji lekarzy i udoskonalaniu narzędzi, lecz na oporne uświadomienie konieczności porządku i sterylizacji. Pierwsze udane zabiegi chirurgiczne przeważnie, zdaniem Thorwalda, udawały się dlatego, iż przypadkiem odbywały się w sterylnych, jak na ówczesne czasy, warunkach. Również zastużone są w tym względzie żony i służące XIX-wiecznych chirurgów, które bez odkrywczych ambicji utrzymywały dom w patologicznym i kłopotliwym dla otoczenia porządku.

Głównymi bohaterami książki Thorwalda są pacjenci, którzy po raz pierwszy w dziejach przeżyli chirurgiczne operacje. Byli to ludzie zawsze skazani na pewną śmierć i ta właśnie ostateczna definitywność ich losów ułatwiała decyzje lekarzom. Lekarze operujący po raz pierwszy wybierali zawsze pomiędzy śmiercią a śmiercią. Nauka, przeszłość i dotychczasowa praktyka głoszą, iż każde naruszenie wewnętrznej autonomii ludzkiego organizmu musi się kończyć zejściem pacjenta. Pionierzy chirurgii przysięgali więc do dzieła pchani irracjonalnymi ochotami, bez

wiary i nadziei. Jakoś jednak, z pomocą przypadku i dzięki osobliwej odporności pacjenta, udawało się. Zdobycze tej nauki krępy, pomocna ekspansja dokonywana w głąb ludzkiego ciała postępowała coraz dalej, aż stała się rzeczą realną operacja dokonana na pracującym sercu.

Cena postępu jaką płaci ludzkość jest w książce Thorwalda dobrze widoczna. Być może to właśnie decyduje o jego pisarskim mistrzostwie. Mało kto umie dziś ukazywać humanizm heroicznym postaci.

JERZY PILCH

Jürgen Thorwald. Stulecie chirurgów, WL 1980.

Nie tylko o „Oscarach”

Kulisy filmowych sukcesów

TEGOROCZNE „Oscary”, czyli nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej — potwierdziły prawdę, że stanowią one nie tylko doroczny pokaz „magii Hollywoodu”, są wyrazem aktualnych gustów artystycznych 3600 członków Akademii, ale także rezultatem finansowych wysiłków poszczególnych wytwórni w promocji określonych dzieł.

Rozdanie „Oscarów” jest w zasadzie świętem wyłącznie amerykańskiego filmu: bowiem na sześć głównych kategorii nagród tylko jedna dotyczy „najlepszego filmu obcego na ame-

rykańskich ekranach”. Na liście kandydatów do tej ostatniej nagrody, znalazł się — jak wiadomo — film Wajdy „Panny z Wilka”. Choć „Oscara” nie zdobył, zyskał uznanie z racji swych walorów artystycznych i świetne recenzje, które powinny przyczynić się także do jego handlowego sukcesu w Stanach. „Washington Post” pisał przed przyznaniem „Oscarów”, iż „Panny z Wilka”, ostatni film wielkiego polskiego reżysera Andrzeja Wajdy, stanowią prawdziwą klasę w kategorii filmów zagranicznych.

Tegoroczne „Oscary” przyznano, jak sądzę, w miarę zasłużenie. Warto spojrzeć jednak trochę za kulisy operacji „Oscar”. Zaczyna się ona zwykle już w listopadzie poprzedniego roku, kiedy dwie wielkie gazety biznesu filmowego „Daily Variety” i „The Hollywood Reporter” zaczynają publikować opłacone przez wytwórnie filmowe reklamy typowanych do nagród dzieł. W tym roku o „Oscara” walczyło 30 filmów amerykańskich z ogólną liczbą 225 zrealizowanych w ostatnim roku. Jak się oblicza, 6 głównych wytwórni — m. in. Columbia, Paramount, United Artist — wydało na promocję swych dzieł więcej pieniędzy niż w roku ub. I tak na reklamę „Apokalipsy” wydano 78 tys. dolarów, na „Kramer kontra Kramer” 75 tys. dolarów, na „Chiński Syndrom” 58 tys. dolarów, na „Manhattan” 30 tys. dolarów. Pełna strona ogłoszenia we wspomnianych cza-

pisaniach brzoźowych kosztuje ok. 1300 dolarów.

PONADTO wytwórnie publikowały broszury o typowanych filmach, płyty z wiodącymi melodiami filmowymi, organizowały prywatne pokazy dla środowisk opiniotwórczych w Nowym Jorku i Los Angeles. Jak napisał krytyk „New York Post” — ci reżyserzy, którym owe wysiłki nie zapewniły chociażby nominacji do „Oscara”, muszą szukać innej wytwórni, a czasem innego zawodu.

„Oscary” przyznawane są przez środowisko, związane z komercyjnym filmem wytwórczym obrazów, które dysponują finansami lub których filmy zapowiadają także finansowe sukcesy i które nie stanowią formalnej awangardy artystycznej. „Oscary” zdobywają często filmy wysokiego lotu, ale adresowane do szerokiej widowni.

Powstają jednak w USA i są tu prezentowane także filmy trudniejsze w odbiorze. Przeznaczone dla wybranej widowni. Ten rodzaj filmów prezentuje co roku Muzeum Sztuki Współczesnej w Nowym Jorku w ramach dorocznych przeglądów. W tegorocznym, zatytułowanym „Nowi reżyserzy, nowe filmy” pokazano 16 filmów pochodzących z USA, wschodniej i zachodniej Europy, Afryki, Meksyku, Japonii i Filipin. W ramach przeglądu pokazano również dwa dzieła z krajów socjalistycznych: polski film „Wodzisław” oraz radziecki obraz gruzińskiej reżyserki Leny Gogobe-

ridze „Wywiady na tematy osobiste” — oba uzyskały pozytywne recenzje.

Tegoroczny przegląd nowojorski uznany został przez krytyków za jeden z najciekawszych, przy czym duże zainteresowanie wzbudziły m. in. filmy dokumentalne realizowane przez twórców z Trzeciego Świata, a spośród tzw. awangardowych filmów amerykańskich — zrealizowany poza wielkimi wytwórcami, chałupniczym niemal sposobem, obraz „Powrót siódmki”: o spotkaniu po latach „młodych gniewnych” z lat sześćdziesiątych.

EWA BONIECKA

„Wiersze spod Gorców”

Nakładem Wydawnictwa Lubelskiego, w serii „Biblioteka Stowarzyszenia Twórców Ludowych”, ukazał się tomik poezji zatytułowany „Wiersze spod Gorców”. Ich autorką jest mieszkająca w Rabce Antonina Zachare-Wnękowa, 86-letnia poetka doczekała się więc pierwszego zbioru wierszy. Żyje ona w Gorcach, zna tutejszą przyrodę i ludzi. Sama nazywa siebie ogrodniczką, bo też hoduje kwiaty — jak twierdzi — rozmawia z nimi. Posługując się ona językiem literackim oraz gwara Zagórzan — górali-gorczańskich.

Wspomnienie o Feliksie Parnellu

Przód kilkoma dniami odbył się pogrzeb Feliksa Parnella — znakomitego polskiego choreografa i pedagoga. Lakoniczność prasowej informacji na ten temat wstrząsnęła mną do głębi. Był to niezwykle czołwiek. Cały swój czas i talent poświęcił scenie baletowej i kształceniu młodzieży. Bezkompromisowo kochał swój zawód, wnosząc doń bunt i protest przeciwko rutynie. Tworzył nowe drogi w stylizacji polskiego tańca. Jego wielki twórczy talent stanowił epokę w polskim baletcie. W „Dziejach baletu” T. Wysocka napisała o nim: „wspaniali tancerz i pełen inwencji,

bogaty wizji i porwijącego humoru baletmistrz”. Spotkałem się z Parnellem w Louizi w 1973 r. Wyjaśnił mi swe chęci i „buntownicze” poglądy na choreografię i balet. Zakończył nieco zagmatwaną młodzieńczą manifestację pełnym oczekiwania pytaniem: „co mam teraz zrobić?”. Powiedział mi spokojnie: „Musisz najpierw odnaleźć siebie i swój styl wypowiadania myśli poprzez choreografię. Do tego prowadzi tylko jedna droga: jest nią ciągła, wyteżona praca i ustawiczne samokształcenie, czerpanie z bogactwa polskiego tańca ludowego, współczesna kontynuacja

najlepszych tradycji polskiego baletu. Pamiętaj, że każda forma opisuje tylko nadrzędnie przedstawioną przez choreografa myśl i treść”.

W 1955 r. odbyła się w Poznaniu premiera baletu „Pan Twardowski” w choreografii Parnella, zadziwiając publiczność i krytyków nową koncepcją i bogactwem pomysłów. Pragnąłbym swego „Pana Twardowskiego” w Krakowskim Teatrze Muzycznym dedykować Tobie Profesorze, mimo że na próżno będę Cię szukał wśród zaproszonych na premierę honorowych gości.

TOMASZ GOŁĘBIOWSKI

ile ich było?

Tajemnice chorągwi grunwaldzkich

Orkiestra ustawiła się obok dawnych kuchni królewskich, gubernator hr. Hans Frank, liczni dostojnicy Generalnej Gubernii...

Katedrze Wawelskiej w 1603 r., ale niewątpliwie pozostawały na Wawelu nadal, aż do schyłku XVIII wieku...

że do tej ekspozycji wystarczą tyle, ile właśnie widzimy. W latach, gdy do kraju wróciły jeszcze armasy...

To przedsięwzięcie leży w planach dyrekcji Wawelu, ale bieżącej prac jest tak wiele, że trzeba jeszcze trochę poczekać.

LESZEK MAZAN

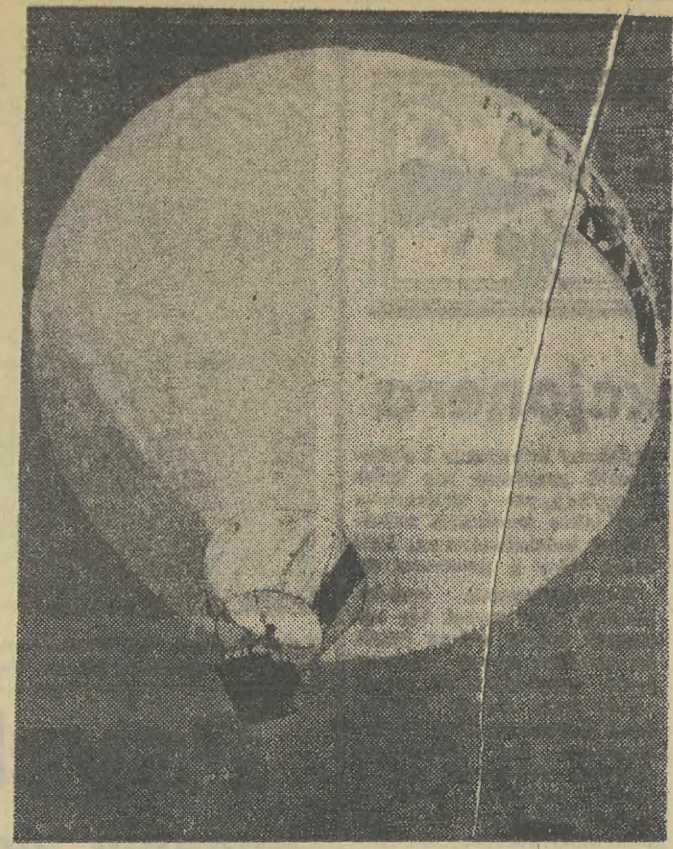
Powietrzne pociągi

Czy powróci era sterowców?

Olbrymie statki powietrzne zwane sterowcami są już historią. Rozwój tej aeronautyki przypadł na początek naszego wieku...

OD „SMOKÓW” DO ZEPPELINÓW

Podniebne podróże pasjonowały człowieka już od zarania wieków. Warto wiedzieć, że



Balon „Baven”, napęczniony rozgrzanym powietrzem, pilotowany przez amerykańskich lotników Ed Yosta i Don Picarda...

Oknem socjologa Podróż do Afryki

Trzydzieści milionów kilometrów kwadratowych, prawie pół miliarda mieszkańców. Ogromny kontynent, dziesiąta część mieszkańców naszej planety.

Na międzynarodowej konferencji poświęconej afrykańskim przemianom społecznym zorganizowanej w Buake, Atienne Ahin z Wybrzeża Kości Słoniowej dowodził, że najlepszym środkiem do zintegrowania grup etnicznych i utworzenia narodu jest edukacja.

A polski znawca spraw afrykańskich Zygmunt Komorowski wspomina, iż jak sam zaobserwował, przyjaźnie zawarte na ławie szkolnej z przedstawicielami innych grup etnicznych zaangażowały ich w sprawę wzajemnego poznania i współdziałania.

Urbanizacja Afryki niesie też inne zmiany społeczne. Frzybyz do miasta spotykali się z zupełnie nową sytuacją, do której musieli dostosować swój sposób życia.

Coraz rzadsze są wypadki istnienia wielkiej rodziny. Jak rekonstruuje Szymon Chodak: współczesna rodzina ogranicza się do małżonków i ich potomstwa.

Kobieta na wsi zajmowała się wychowaniem dzieci i uprawą roli w mieście zajmuje się pracą zawodową. Zaczęła uniezależniać się od męża.

Afryka współczesna — stwierdza Józef Chałasiński — w której odkrywaną spotyka się Europa z Ameryką i Azją, Francja i Anglia ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami.

MARIAN NOWY

Krakowiaczy — jacy byli?

STRZYGOŃ

LUD KRAKOWSKI żywił głębokie przekonanie o istnieniu rozmaitych groźnych demonów obdarzonych nadzwyczajnymi właściwościami i szkodzącymi ludzkości.

JEŚLI JAKIEGOS ZMARŁEGO podejrzewano o bycie strzygoniem pewność zyskiwano po dokładnym oglądzie zwłok.

goniem mogło się dla człowieka zakończyć tragicznie. Demon miał bowiem i zwyczaj rzucić się na ludzi i oć ich aż do śmierci.

Już za życia człowieka można się było zorientować, czy będzie on po śmierci strzygoniem. Osobnik taki „sam do siebie gada” i „ma zęby na podniebieniu”.

Zwłoki strzygonia poddawano zabiegom, zwykle dość drastycznym, które miały uniemożliwić ziemi duchowi wędrowki po świecie.

Według niektórych relacji strzygonie ssaly ludzką krew, choć — jak się zdaje — była to jednak domena zmór, które w pewnym uproszczeniu stanowiły żeński odpowiednik strzygonia.

Rozwody po amerykańsku

Ponieważ mąż nie chciał zmywać naczyń, żona wniosła do sądu w Las Vegas sprawę o rozwód. Sąd sprawę oddalił, bowiem okazało się, że mąż jest zawodowym zmywaczem naczyń i w domu powinien być od tych czynności zwolniony.

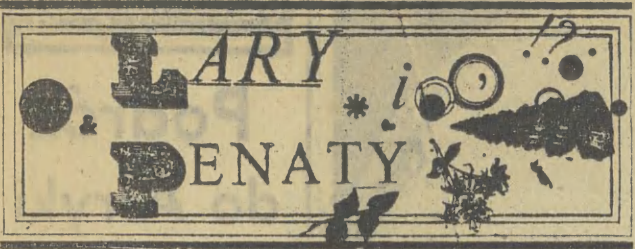
Rozwód uzyskała pewna paryzanka, której mężem był Amerykanin. Na ostatnim piątym domu stała słyszała jakies odgłosy. Jej mąż tłumaczył, że to strasza duchy.

ADAM ŻARNOWSKI

NOWE NADZIEJE I PLANY

W Polsce mamy bogatą tradycję lotów balonowych i liczne puchary zdobyte w międzynarodowych zawodach. Ale czy mieliśmy również i sterowców? Na to pytanie długo szukaliśmy odpowiedzi i dopiero kierownik Aeroklubu Krakowskiego inż. Jan Bryniarski udzielił nam ciekawych informacji.

RYSZARD KANTOR



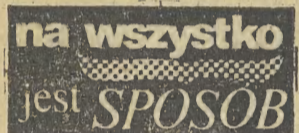
Kącik kolekcjonera

Wzrastające zainteresowanie różnymi formami zbieractwa skłoniło nas do stworzenia „kącika kolekcjonera”, w którym zamieszczają

bedziemy informacje i ciekawostki przydatne nie tylko początkującym zbieraczom lecz także wszystkim miłośnikom kolekcjonerstwa. Dziś kilka słów o numizmatyce.

Jak myć malowane drewno

Odświeżanie drewna malowanego farbą olejną wymaga pewnych podstawowych wiadomości. A więc czy są to ramy okienne, drzwi, parapety, czy kuchenne meble lub inny sprzęt nie wolno szorować ich wodą z mydłem lub proszkiem do prania. A tak właśnie zazwyczaj czynimy, co bynajmniej na zdrowie drewnu nie wychodzi. Farba żółknie i zaczyna kruszyć się i odpada. Dlatego właśnie wszystkie drewna malowane należy zawsze myć wodą z amoniakiem. Na 6 części wody letniej bierzemy 1 część amoniaku. Po zmyciu splukujemy obficie czystą wodą i wycieramy do sucha.

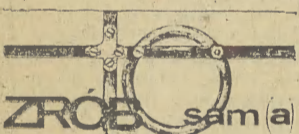


Zakorkowane butelki świetnie się uszczelnia przez kilkakrotne zanurzenie ich „główek”, aż po szyjkę w rozpuszczonej uprzednio w rondelku parafinie względnie laku.

Z ugotowanych buraczków łatwo zdejmie się skórkę, jeżeli natychmiast po ugotowaniu zanurzymy je w zimnej wodzie.

Jeżeli porcelanowy czajnik czuć stęchlizną, należy go starannie wymyć, wytrzeć, następnie włożyć kostkę cukru i odstawić odkryty. Po kilku godzinach nieprzyjemny zapach zniknie.

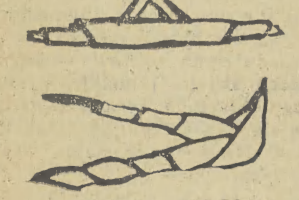
Kafle w łazience nabiorą ładnego połysku, jeżeli po zmyciu ciepłą wodą przetrzemy je rozrobioną z wodą gliną. Potem kafle trzeba jeszcze wypolerować suchą gazetą.



Płyn po morzach...

Serwetki to teraz przedmiot powszechnego użytku, nie jak w starożytnym Rzymie, gdzie każdy przybywał na ucztę z własną, byle dużą i w niej ciekawsze kąski odsyłał przez niewolnika do domu...

Splendoru stołowi doda serwetka ciekawie złożona. Na Zachodzie są nawet specjalne wydawnictwa i kursy, na których zręczne ręce modelują kwadrat płótna w wachlarze, wieże, liście palmowe, łabędzie, róże, lilie andegawęskie, pantofelki, pojazdy kosmiczne i kto wie co jeszcze. Z tego mrowia wybrałam żaglek. Serwetkę składa się po przekątni, poluje. Iamie jak na rysunku i kładzie na talerzu. Świetna do ryby.



Dziwy natury. Ten wyrzeźbiony przez wiatr i deszcze głaz, kształtem przypominający słonia, leży niedaleko górskiego szlaku Osz-Chorog w Tadżykistanie. CAF — TASS

Psychotronika - badanie zjawisk niesprawdzalnych

Miniona dekada była ważnym okresem badań wielu zjawisk związanych z dziedziną poznania dokonywanego bez udziału zmysłów, naukowo niesprawdzalnych, a tym samym nie uznawanych za wiarygodne. Zarówno bowiem rzetelnie eksperymentów na tym polu, jak wielu biologów i lekarzy wyraża pogląd, że nie można całkowicie relegować wzajemnego oddziaływania zachodzącego między procesami fizycznymi i psychicznymi, które zostało w pewnych wypadkach potwierdzone.

TERMIN „parapsychologia” narodził się w 1889 r. i początkowo oznaczał zakres badań z pogranicza psychologii związanych z występowaniem zjawisk psychicznych, których istnienie kwestionowane jest przez współczesną wiedzę.

Parapsychologia zajmuje się takimi zjawiskami jak: telepatia, jasnowidzenie w czasie i w przestrzeni, psychokineza (oddziaływanie siły woli na położenie przedmiotów), radiestezja — inaczej różdżkarstwo.

Zjawiska nie dające się uzasadnić naukowo interesują również, oczywiście w pewnym tylko zakresie, przeciwników irracjonalizmu, uznających wzajemne oddziaływanie między psychiką i systemem fizycznym, począwszy od konwersji między różnymi postaciami energii. Stąd też określenie „parapsychologia” zastąpione zostało bardziej popularnym terminem „psychotronika”, jeszcze zaś później „transfizyka”.

Dokonując podsumowania awangardowych badań w tej dziedzinie zaczniemy od krajów wschodniej Europy, w których wykorzystano niektóre zjawiska psychotroniczne do celów nauki. I tak np. w Związku Radzieckim w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych naszego stulecia zaznaczył się wzrost zainteresowania szeregiem zjawisk z pogranicza parapsychologii oraz osiągnięciami w dziedzinie telepatii i psychokinezy. Szczególnie interesujące wyniki uzyskali uczeni radziecy w badaniach łączności biologicznej różnych gatunków roślinnych. Według

niektórych z nich zjawisko to polega na promieniowaniu elektromagnetycznym o bardzo dużej częstotliwości (około 1,2 GHz). Organizmy żywe zdolne są do odbioru tego bardzo słabego promieniowania, czego np. dowodem mają być odkrycia podziemnych źródeł wody przez „różdżkarzy”.

W Czechosłowacji, dr Zdenek Rejda studiował m. in. zjawisko telepatii, stanowiącej od szeregu lat przedmiot badań interpretacji naukowej, czyli przekazywania myśli na odległość bez pośrednictwa narządów zmysłowych. Naukowiec interesuje się również jasnowidzstwem, zaś w zakresie jego badań wchodził ponadto szereg obserwacji związanych z „medycyną psychiczną”, np. czytania za pomocą dotyku oraz stawiania diagnozy dotyczącej całego ustroju, jedynie na podstawie badania oczu pacjenta.

Również w wielu krajach zachodnich prowadzi się obserwacje związane z wzajemnym powiązaniem procesów psychicznych i fizycznych. W Anglii warto przytoczyć prace fizyka Johna Hasteda z uniwersytetu w Londynie, zajmującego się oddziaływaniem na odległość — na zmiany położenia różnych przedmiotów.

Swego czasu prasa informowała o „medium” Rosemary Brown, która komponowała utwory muzyczne inspirowane przez słynnych twórców, m.in. Liszta, Chopina, Schuberta i Beethovena, analizowane przez międzynarodowych znawców, którzy stwierdzili ich zbieżność

w 90 proc. z dziełami oryginalnymi.

W instytucie we Fryburgu w RFN, Hans Bender dokonywał obserwacji zjawiska „duchów”, wystukując różne słowa podczas seansu spirytystycznego oraz osób „nawiedzonych”, dokonujących wyczeńnych niezgodnych z prawami fizyki. Stwierdził on np., iż pewna dziewczyna, u której stwierdzono szereg psychicznych dewiacji, zdolna była do rozregulowania na odległość urządzeń elektrycznych i sieci telefonicznej oraz mogła przesuwać szafę ważącą... ponad 180 kg.

Prof. Targ oraz Harold Puthoff z uniwersytetu w Stranfordzie w Kalifornii, specjaliści techniki laserowej, przeprowadzali wiele eksperymentów w dziedzinie telepatii i widzenia na odległość. W Kanadzie, prace profesora Georges Owena zmierzają do stwierdzenia istnienia siły psychokinezy, oddziaływającej na aparaty używane do doświadczeń fizycznych. Fizyk Bernard Grad wykazał, że w pewnych wypadkach położenie ręki na roślinach potęgowało ich szybki wzrost, podobnie jak szybciej następowało wtedy zbliznianie się nacięć w skórze myszy doświadczalnej.

We Francji prasa naukowa odnosi się dość sceptycznie do badań zjawisk parapsychologii. Niemniej należy wymienić zapoczątkowanie jeszcze w latach trzydziestych naszego wieku eksperymentów trójki inżynierów: Belizala, Chaumery i Morcla nad wpływem kształtu przedmiotów na żyjące organizmy i psychikę. Obecnie doświadczenia te są kontynuowane przez R. Laffresta i Jacques Ravatina. Zjawiskami parapsychologii interesował się również światowej sławy uczonego w dziedzinie fizyki kwantowej O. Beauregard, który porównywał je do „zjawisk subatomowych”. (md)



Na mnie możesz liczyć...

Szybko rozwijająca się motoryzacja w istotny sposób wpływa na różne aspekty codziennego życia zarówno zmotywowanych jak i tych, którzy zakupu pojazdu jeszcze nawet nie planują. Kierowanie samochodem wyzwala też często wśród kierowców różne ukryte instynkty. Jednym z nich jest chęć pokazania „swojej wyjątkowości” nad innymi użytkownikami dróg. Owa wyższość często chcą okazać nie posiadacze „fiatów 132” czy chociażby „fiat”, a właściciele „maluchów”.

Innym „zagadnieniem”, również ważnym, jest wzajemna kultura i życzliwość na jezdni. Zastanawiając się, że człowiek uważany w swoim środowisku za osobę inteligentną i kulturalną, po zajęciu miejsca za kierownicą zmienia się nie do poznania. Klaksonem straszy pieszych na przejściach, sygnałem świetlnym popędza wolniej jadących, a swoim sposobem jazdy stwarza nawet zagrożenie.

Skąd to wynika? Sposób zachowania się na jezdni normują odpowiednie przepisy, ale różnorodność powstających sytuacji jest tak wielka, że nie można ich nawet przewidzieć. Jest rzeczą oczywistą, że wzrastają one wraz ze wzrostem natężenia ruchu. Z tych względów coraz większego znaczenia nabierają ogólne nawyki kierowców, które w sumie tworzą tzw. kulturę motoryzacyjną. Można też powiedzieć, że decydują w takich przypadkach te postawy i zachowania, które nie zostały wprowadzone w życie w paragraf, ale ułatwiają jazdę, poprawiają płynność ruchu.

U nas problemy tego typu próbuje rozwiązać poprzez różnorodne akcje o podłożu wychowawczym. Spośród ogólnej ich mnogości, do chwili obecnej olbrzymią popularnością cieszy się zapropionowane przez tygodnik „Motor” oznakowanie zielonymi listkami pojazdów „świeżo upieczonych” kierowców.

Wszystko wskazuje na to, że nie mniejszą popularność powinna zdobyć akcja telewizyj pod hasłem: „Na mnie możesz liczyć”. Została ona zainicjowana przez naszego mistrza kierowcy — Sobiesława Zasadę, który w swoich telewizyjnych wystąpieniach podał już mnóstwo przykładów różnorodnych sytuacji, w których los jednego kierowcy uzależniony jest od zachowania się innych użytkowników.

Stojąc w ulicze podporządkowanej i patrząc na sznur przejeżdżających pojazdów błagam jesteśmy w myśl, żeby któryś z nich przynajmniej na chwilę się zatrzymał. Jeśli jednak sami jedziemy w takim „sznurczku”, to często udajemy, że nie widzimy tego, który — być może już od kilku minut — oczekuje na możliwość włączenia się do ruchu. I właśnie w takich sytuacjach powinniśmy wprowadzić w czyn hasło „Na mnie możesz liczyć?”. (ml)

WYDEPTANE ŚCIEŻKI

ALARM W GÓRACH

myślni narciarze, nie bacząc na ciągłe nowe opady śniegu, łatwo zsuwającego się z dalszej, zamrożonej śnieżnej powłoki, jeżdżą w najbardziej zagrożonych rejonach Miedzianego, Szpijaszowej, Niedźwiedzia. Podcinają lawiny i giną w nich.

Są to ludzie z całego kraju: z Gdańska, Torunia, Poznania, Wrocławia, nie znający gór, nie umiejący często ukraść się odpowiednio do warunków, poruszając po niebezpiecznym terenie. Niektórzy z nich umierają z wyczerpania, inni przysypami lawina, jeszcze inni zamarzają lub błądzą godzinami by z wyczerpania usnąć gdzieś, pod jakąś skałą.

GOPR czyni co może, aby zapobiec tej śmiertelnej lekomyślności. Ostrzega w schroniskach, spieszy na każde wezwanie, niestety aby przekonać się, że człowiek, którego zaginięcie zgłoszono, beztrudno udał się do domu nikogo nie zawiadamiając lub bolował gdzieś przez kilka dni. A tymczasem zaalarmowane grupy ratowników wyruszają w noc i w śnieżną zadymkę, by odnaleźć 12-letniego chłopca, który właśnie świetnie bawi się w znajomych przez dwie doby. Wyrusza też, nie bacząc na pogodę i porę dnia, helikopter ratunkowy, a pełni poswiecenia ratownicy njez w ciągu jednej doby kilkakrotnie

spiesz z pomocą, narażając swoje życie i zdrowie. Trudno komus zabronić napawania się urodą Tatr, Karikonoszy czy Bieszczadów, trudno odmawiać przyjemności szusowania po zboczach, trudno wreszcie sprządzić kwalifikacje narciarzy i turystów. Każdy chce być w górach, podobnie jak każdy pragnie znaleźć się nad morzem. Niechże jednak coś o tych górach wie, niech przysłuży się nie do spaceru po Krąpówkach, lecz do trudów, jakie z sobą noszą wędrownicy po turystycznych szlakach czy narciarskich. Czyż groza gór, nie tylko zniechęca w zimie, można dowiedzieć się bez trudu. W ka-

żnym schronisku wiszą mapy i tablice obrazujące liczby wypadków w najtrudniejszych miejscach Tatr czy Karikonoszy, można też przeczytać instrukcje o zachowaniu się w górach, o sposobach alarmu, można pobrać szlaki turystyczne itp. Niestety jednak młodzi — najczęściej — ludzie ignorują przestrzoni, nadmiernie ufając w swoje siły, podejmują zadania, do których nie są przygotowani, do których nie dorosli.

Na tysiące można liczyć interwencje GOPR-owskich zespołów w ciągu sezonu. A ten sezon jeszcze trwa i na pewno jeszcze dość długo będą w Tatrach sprzyjające warunki śniegowe. Jeśli już do narciarzy i turystów nie przemawia troska o własne zdrowie, niech choć pomyślą o tych, których codziennie zmuszają do jego ratowania. Nie bez znaczenia byłoby tu uwagi rodziców i nauczycieli, przestrzegających przed niebezpieczeństwem.

MARIA KWIATKOWSKA

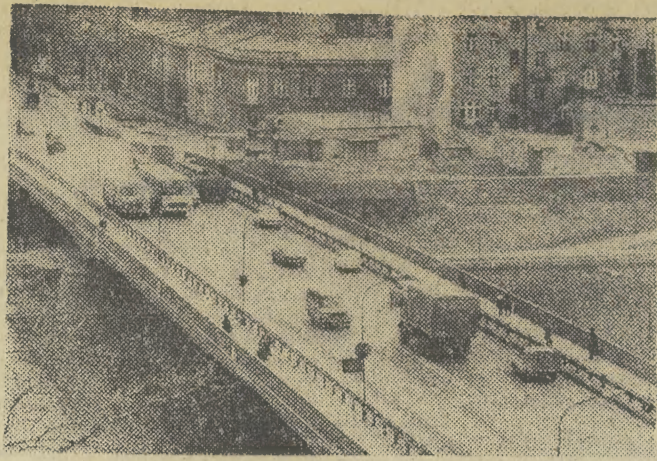
Szaszkiewiczowa - legenda „Piwnicy” i nie tylko

Są ludzie legendy, przydający każdemu miejscu, w którym żyją atmosfery niepowtarzalnej, taką właśnie osobą jest Irena Szaszkiewiczowa. Krakowianie których młodość przypadła na czas narodzin „Piwnicy” dobrze ją pamiętają, z jej występów w kabarecie. Śpiewała wiedeńskie walce i pieśni z repertuaru Marleny Dietrich, była kusicielką niewinnego harcerzyka i Aniołem - husarzem w programie piwnicznym „Sen namiestnika Hinkona”, bywała też skandalistką tańczącą na bufecie.

A równocześnie pracowała jako pielęgniarka w nowohuckim kombinacie, wychowała dwójkę własnych dzieci i hołubiła udzielając schronienia bezdomnym studentom, niezadko dzieląc się z nimi swymi skąd inąd skromnymi apañami.

Organizowała też niezwykle wakacje, objeżdżając autostopem przez całą Polskę lub płynąc barką od Krakowa po Gdańsk. Jest również autorka ciekawych wspomnień drukowanych ongiś w „Przekroju”, Miss „Piwnicy” z 1958 roku i kawalerem „Szafrówce wstęgi”. Ogólnopolska popularność zyskała dzięki obrazkowej opowieści „Szaszkiewiczowa albo Ksylołit w jej życiu” pierwszego po wojnie komiksu autorstwa Piotra Skrzyneckiego i Kazimierza Wiśniaka.

Takie były jej lata świetności, potem wyjechała i nieustannie młodzi krakowianie już jej nie pamiętają i oto nagle pojawia się znowu, tym razem jako artystka-plastyka, twórczyni szydełkowych makat. Przyjeżdża, ponownie pod swe skrzydła pałac „Pod Baranami” i zorganizował wystawę, która otwarta zostanie 28 kwietnia czyli w najbliższy poniedziałek, a trwać będzie do 8 maja. Warto obejrzeć te wystawy, jak zwykle u Szaszkiewiczowej zaskakująca, jak zwykle pełna wdzięku, najwnej świeżości. Dla jednych będzie to odświeżenie dawnej legendy, dla drugich legendy tej poznanie. (bog)



Taki widok na ruchliwą ulicę M. Konopnickiej i most Dębnicki oglądać można z tarasu SDH „Jubilat”. Fot. Jadwiga Rubiś

Równowaga ekologiczna a równowaga społeczna - analogia wcale nie odległa

„Kryzys ekologiczny środowiska zagrożeniem zdrowia i sprawności fizycznej” - tak brzmi temat II ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej 26 i 27 kwietnia w Instytucie Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie przy współdziałaniu KRZZ, krakowskiego oddziału Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych oraz Przemysłowego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej.

Konferencję zainicjowano na podobnym spotkaniu przed rokiem, na którym naukowcy z całej Polski wyrażali ogromną potrzebę rozwinięcia poruszonego zaledwie tematu, potrzebę przegladu, konfrontacji badań różnych specjalistów i wspólnej debaty nad ich syntezą. Udział w obecnej konferencji zapowiedziało około 500 naukowców różnych specjalności, nie tylko z Polski, ale również z zagranicy - z ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Belgii.

Konferencja ma charakter interdyscyplinarny. Jej program łączy zarówno dziesiątki badań bardzo szczegółowych, ujawniających różnorodność szkodliwych niszczących naturalne środowisko (m. in. rola mikroorganiz-

mów w kształtowaniu stosunku pomiędzy organizmem ludzkim a środowiskiem, chemizacja rolnictwa, szkodliwe właściwości niektórych materiałów budowlanych, substancji promieniotwórczych, pestycydów, metali ciężkich, pyłów, grzybowe zanieczyszczenia środowiska, żywności, pasz, grzybicze zakażenia, mykotoksyny) jak również prace o wpływie konfliktu człowieka ze środowiskiem na jego zdrowie, o perspektywach ekologicznej profilaktyki, nawet - zależności równowagi społecznej od równowagi ekologicznej. Kilkanaście prac dotyczy ekologicznej sytuacji Krakowa i jej wpływu na zdrowie mieszkańców.

Konferencja obradować będzie (w gmachu AWF) pod protektoratem nie tylko władz Krakowa, ale również ministra zdrowia, M. Sliwińskiego, przewodniczącego GKKFiS, M. Renke i wiceministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, L. Ochockiego. (n)

„Pod Gruszką” malarstwo Lecha Hermana

Lech Herman jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Fascynuje go szczególnie plener wiejski, pracuje również jako grafik.

Wystawa „Na jurajskim szlaku” czynna jest codziennie w godz. od 11 do 20 w Galerii „Pod Gruszką”, ul. Szczepańska 1, do dnia 1 maja.

NOTES REPORTERA

W KDK pałac „Pod Baranami” trwa Krakowska Wiosna Kulturalna 1980. Z tej też okazji odbywa się szereg imprez, m. in. dzisiaj: Wieczór Zespołów Wokalno-Instrumentalnych, a jutro Festyn Dziecięcych Zespołów i Solistów, występują w godz. 16-18 „Wisłanki” i Lalkowy Teatrzyk Dziecięcy z Rybitw.

Odbyła się VII Wojewódzka Olimpiada Geograficzna ph. „Miasta powojennych letnich olimpiad sportowych na tle środowiska geograficznego”. Laureatami Olimpiady zostali: 1. Jarosław Stangred (SP nr 39, Kraków), 2. ex aequo Robert Nawrot (SP nr 3, Wieliczka), Tomasz Żyłko (SP nr 110, Kraków), 3. Bożena Paw (SP w Brodach).

Rada Uczelniana SZSP Wyższej Szkoły Pedagogicznej organizuje dla kandydatów na studia specjalny kurs przygotowawczy, który trwać będzie w dniach od 2 do 25 czerwca. Chetni do uczestniczenia w tym kursie mogą dokonać zapisów w dniach od 2 do 25 maja w RU SZSP WSP, ul. Podchorążych 2, tel. 747-77, w. 260, pok. 48 B.

Dobiegła końca Olimpiada Fizyczna organizowana dla uczniów szkół podstawowych. Do finału przystąpiło 56 uczniów. Pierwsze miejsce zajęli ex aequo Michał Orkisz ze Szk. Podst. nr 19 (uczeń Wandy Pratek), Eugeniusz Wajda ze Szk. Podst. nr 96 (uczeń W. Borgonia). II miejsce przypadło w udziale Mirosławowi Boberowi ze Szk. Podst. nr 5 (uczeń Krzysztofa Ścieżki). III miejsce zajęli: Przemysław Butrym ze Szk. Podst. nr 3 w Wieliczce (uczeń Waldemara Gałowy) i Adam Strzeboński ze Szk. Podst. nr 112 (uczeń Fr. Zborzyńskiego) oraz Stanisław Kmiołek ze Szk. Podst. w Bibicach (uczeń Wł. Tuleja). (w)

Krakowscy naukowcy wśród badaczy polarnych

Nie bez przyczyny ogólnopolskie obrady VII Sympozjum Polarnego odbywają się właśnie w Krakowie. Nasze środowisko naukowe wniosło bowiem poważny wkład do badań tych przestrzeni.

JUŻ BOWIEM w 1895 r. prof. Józef Morozewicz (powołany później na Katedrę Mineralogii UJ) wziął udział w słynnej wyprawie F.N. Czernyszewa na Nową Ziemię, a kilka lat później uczestniczył w badaniach Wysp Komandorskich. Zebrany wówczas i opracowany wspólnie z uczniami materiał naukowy stanowił pierwszą krakowską publikację z badań polarnych opublikowaną w rozprawach i biuletynach Akademii Umiejętności w latach 1905-1918.

Z profesorem UJ W. Szajnochą współpracował też ściśle pierwszy polski wulkanolog i badacz Islandii w 1907 r. - prof. Maurycy Komorowicz, a znany krakowski geograf prof. dr Eugeniusz Romer wzbogacił m. in. zbiory mineralogiczne UJ wspaniałą kolekcją granitów i skał metamorficznych zebranych w 1913 r. na Alasce.

W okresie międzywojennym krakowscy uczeni uczestniczyli wielokrotnie w wyprawach polarnych wzbogacając światową wiedzę o tak mało jeszcze znanych obszarach ziemskiego globu. Byli to: prof. Walery Goetel ze swym bratem Ferdynandem, prof. Konstanty Tolwiński, prof. Antoni Gawel oraz prof. Stanisław Siedlecki uczestnik pierwszej polskiej wyprawy, która w 1932-33 zimowała na Wyspie Niedźwiedziej. Bogatą kartę stanowi wkład krakowskich uczonych w badania Spitsbergenu. Brali w nich udział wybitni geolodzy, botanicy, etnografowie, a wśród nich profesorowie: Mieczysław Klimaszewski i Stanisław Leszczycki.

PO II WOJNIE światowej wyprawy i badania polarne nabrały jeszcze większego rozmachu, szczególnie w okresie III

Trochę lepiej na liniach 103, 164 i 173

Przed dwoma miesiącami dyrektor naczelny MPK inż. Ignacy Wilk zapowiedział, że w niedalekiej przyszłości reaktywana zostanie zawieszona czasowo linia półpieszna „C”.

Jak się dowiadujemy, niestety, zamierzenie to w chwili obecnej nie może być spełnione. Wprawdzie na trasę komunikacyjną wyjeżdża rano zaplanowana ilość wozów, niemniej jednak po południu sytuacja już tak różowo nie wygląda. MPK nie posiada żadnej rezerwy i gdy jakiś wóz zepsuje się, wówczas zjeżdża do zajezdni. Nie ma żadnego zastępstwa.

W związku z tym zasadniczy wysiłek skierowany jest na to, by utrzymać, a gdzie się da - poprawić, komunikację na liniach już istniejących.

W ostatnim czasie wzmocniono zostały linie: 103 i 164, które obsługiwane są już wyłącznie przez „berliety”, garażujące w nowej zajezdni przy ul. Gwardii Ludowej. Od dzisiaj 5 „berlietów” wzmocni linie 173, a od 10 czerwca wszystkie 16 kursujące na niej wozy będą stanowić wyłącznie pojemne „berliety”. Natomiast na linie „C” musimy jeszcze trochę poczekać.

Przy ul. Wielickiej

Objazd już gotowy

Nie słabnie tempo prac na modernizowanej ul. Wielickiej w Krakowie. Najbardziej zauważalne zmiany zachodzą w okolicy ul. Wlotowej, gdzie budowane jest przejście podziemne. Generalny wykonawca - Miejskie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich, zakończy wykonanie kilkusetmetrowej trasy objazdowej przez część osiedla Na Kozłowie, którą aktualnie odbywa się już ruch. Jes to trasa o identycznej szerokości jezdnii, jak na ul. Wielickiej, oświetlona dwustronnie, z osobnymi chodnikami dla pieszych oraz nową sygnalizacją świetlną.

Oddanie do użytku trasy objazdowej pozwoliło Przedsiębiorstwu Zmechanizowanych Robot Inżynierskich na wykonanie większego zakresu prac ziemnych pod przyszły tunel. Gdy Krak. Preds. Robot Telekomunikacyjnych, Woźniacy oraz Gazownia przełożą kolidujące urządzenia, wówczas roboty ruszą pełnym frontem. Oczekuje się też wejścia na plac budowy ekipy „Energoprzemu”.

Natomiast MPRI pracuje także przy profilowaniu drugiej nitki wzdłuż ul. Wielickiej. Po ułożeniu brakujących jeszcze krawężników, przystąpi do kładzenia pierwszej warstwy bitumicznej. (fa)



Sensacyjny film dla młodzieży pt. „PORWANE SAVOIE” wyświetlać będzie od niedzieli kino „Młoda Gwardia”. Młodzi bohaterowie Janek i Tania udający się samolotem do Brazylii stają się w Paryżu mimowolnymi świadkami afery przemysłowej. W czasie lotu ich samolot zostaje uprowadzony. Reżyserem tego polsko-radziecko-bułgarskiego filmu jest Wicłanin Dorinan - twórca radzieckiej, specjalizującej się w realizacji filmów przygodowych.

NOTATKA KRAKOWSKA

- DZIS O GODZINIE:**
 * 16 - „FAMA”, os. Willowe 29 - Disco Juniors; o 20 - Klub Nocny.
 * 18-21 - KDK, s. mamurowa - Występy zespołów wokalno-instrumentalnych.
 * 18 - „STARÓWKA”, ul. Szczepańska 5 II p. - Płytkowa muzykorama.
 * 19 - „POD JASZCZURAMI” - Koncert Jubileuszowy w reż. J. Marcyńskiego (namiot Teatru STU). Prowadzi P. Skrzynecki; o 23 - Bal Jubileuszowy.
 * 19 - Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska - Wernisaz wystawy prac Marii Pinińskiej-Berestowej - z lat 1970-80.
JUTRO O GODZINIE:
 * 9.30 - „FAMA” - XV Seminarium Leninowskie; o 19 - Dyskoteka, 11-13 i 15-17.30 - KDK

- W PONIEDZIAŁEK:**
 * 18 - PAN, ul. Sławkowska 17 - (aula) Sympozjum naukowe nt. „Materiałochłonność i energochłonność produkcji w Polsce” z udziałem min. gosp. materiałowej - Eugeniusza Szyra, Organizatorzy Sympozjum: PAN, Kom. Nauk Ekonom., AGH, Instytut Nauk Ekonom.
 * 17 - Klub „Kuznica”, Rynek Gł. - Recital Renaty Kretowny.
 * 17 - „BUDOSTAL”, os. Złota Jesień 13 - red. J. Wierzyński - „Rezultaty polityki społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach powojennych”.

Jazda konna, żeglarsstwo na obozie harcerskim

W lipcu w Bieszczadach odbędzie się oboz harcerski organizowany przez Dom Harcerza Hufca Śródmieście, w którym uczestniczyć mogą członkowie ZHP oraz młodzież nie zrzeszona. Atrakcją tego obozu będzie nauka jazdy konnej, szkolenie motorowo-samochodowe, żeglarskie oraz bogaty program turystyczny.

Spotkanie rodziców zainteresowanych tą propozycją wakacyjnego wypoczynku dzieci odbędzie się 29 IV br. (wtorek) w MDK Dom Harcerza ul. Lotnicza 1, o godz. 17. (ms)

Totek

MALY LOTEK płaci: w I losowaniu - za piątki po ok. 27.500 zł, za czwórki po 559 zł, za trójki po 47 zł; w II losowaniu - za piątki po ok. 90.000 zł, za czwórki po 1.211 zł, za trójki po 87 zł.
EXPRESS-LOTEK płaci: za piątki po 470.153 zł, za czwórki po 2.217 zł, za trójki po 77 zł.

rozmowy przy herbacie

„Genius loci” czyli Klub „Pod Jaszczurami”

Obechdzone od tygodnia 20 „urodziny” krakowskiego Klubu „Pod Jaszczurami” stały się okazją, dla której rozmawiamy z szefem tego bez watpienia najpopularniejszego w Polsce studenckiego klubu - PAWŁEM SZYGULĄ.

— Przy takiej okazji warto przypomnieć moment urodzin...

— Wersji na temat tego momentu jest kilka. Na pewno data 23 kwietnia 1960 jest datą oficjalnego otwarcia „Jaszczurów”. Natomiast wcześniej odbył się już tutaj bal sylwestrowy 1959/1960. I pod firmą Klubu „Pod Jaszczurami” odbywały się imprezy kulturalne w „Teatrze 38” od stycznia 1960.

Klub przez cały czas spełniał i spełnia rolę inspiratora pewnego fermentu intelektualno-twórczego w środowisku krakowskich studentów.

— Niemniej nie można uciec od stwierdzenia, że Klub miał lepsze i gorsze okresy, co jest zupełnie naturalne, związane choćby ze zmianą „szefów” Klubu...

— Oczywiście. I tu chciałbym zaryzykować stwierdzenie, którzy to kierownicy wywarli największy wpływ na oblicze Klubu. Byli to m. in.: Jerzy Huczowski, Tadeusz Sliwiak, Stefan Ciepły, Krzysztof Miklaszewski, Adam Ogorzałek, Andrzej Jaroszewski (w muzyce!), Tadeusz Pilat i inni.

— To historia. A gdybym poprosiła Cię o nazwiska ludzi tworzących oblicze Klubu, powiedzmy od czasu gdy „Jaszczury” mają już nazwę nie Klubu a Studenckiego Centrum Kulturalnego, ktorému przecież „szefujesz” od ponad 4 lat.

— Ludzie tworzący dzisiaj „Jaszczury” w różnych „pionach”, to: Jarosław Janowski, Krzysztof Senajko, Piotr Szczerski, Marek Susz-

kiewicz, Krzysztof Wierzbach, Adam Rzepecki, Stanisław Kulawik czy też Brunon Kowal - notabene autor jubileuszowego plakatu.

— Gdyby przyszło Ci ocenić rolę „Jaszczurów” dzisiaj?

— Spełnia Klub dwie zasadnicze funkcje. Mecenatu nad działalnością poszczególnych grup twórczych oraz prowadzenie działalności klubowej połączonej z prezentacją imprez o różnym charakterze od publicystycznych poprzez galerię fotografii do koncertów jazzowych. Ogólnie rzecz biorąc dawniej Klub nie szedł na taką specjalizację programową. Był drugim domem, wszystkim dla wszystkich w środowisku studenckim. My preferujemy dokładniej: publicystykę, teatr, literaturę, jazz i fotografię w różnych formach.

— Czy wierzysz w coś takiego jak „genius loci” „Jaszczurów”?

— Ani przez chwilę w to nie wątpię...

Dziękując za rozmowę jeszcze raz gratulujemy pięknego jubileuszu zapraszając wszystkich na Wielki Koncert dzisiaj wieczorem do namiotu Teatru STU przy ul. Rydla.

BARBARA NATKANIEC

— Fotografie, jakimi „ju-

Poniedziałek I

12.45 TTR, RTSS - Jez. pol. 13.25 TTR, RTSS - Geogr. 15.20 Pr. dnia. 15.25 NURT - Naucz. początk. kl. 3. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Zwierzyniec. 16.35 Dzień dobry w kregu rodziny. 17.30 „Ucieczka z krainy zóta” odc. filmu TV cz. 18.30 Studio TV Młodych. 18.50 Dobranoc. 19 Echa stadionów. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Z cyklu L. Olivier przedstawia najlepszą sztukę roku J. Eridie. „Laurowa Daphne”. 21.35 Horyzont - Olimpijskie wiraże. 22.05 Dziennik. 22.20 Fardetiam o dzieciach z Ravensbrück. 22.35 Prosceniu - mag. teatr.

Poniedziałek II

15.25 Pr. dnia. 15.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 16 Foradnia młodzi organizatorów sportu. 16.30 Jez. niem. Kurs podst. 17 Studio Bis. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.15 D.c. studia Bis.

Wtorek I

6 TTR, RTSS - Jez. pols. 6.30 TTR, RTSS - Geogr. 11.05 Dla szkół: Czerwone, żółte, zielone

kl. 1-3. 12.55 Dla szkół: Rodzina współcz., kl. 1-2 lic. 13.25 TTR, RTSS - Matematyka. 14 TTR, RTSS - Chemia. 15.20 Pr. dnia. 15.25 Telewizyjny Klub Seniora. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dzień dobry w kregu rodziny. 16.55 Kineskop - pr. publ.-film. 17.25 Sonda - Wtr. 17.50 Studio TV Młodych. 18.10 „Ausrotten - wytepić” - film dok. TP. 18.40 Radzimy rolnikom. 18.50 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Pilne wzwanie” - radz. film fab. 21.50 Świadkowie - pr. publ. 22.05 Camerata. 22.30 Dziennik.

Wtorek II

15.35 Pr. dnia. 15.40 Jez. ang. kurs podst. 16.10 Jez. niem. kurs podst. 16.35 Sekrety kina. 17.05 Poradnik motoryzacyjny. 17.50 Kulisy telewizji. 18 Dla młodzi. - Poradnia „Zaufanie”. 18.30 Stałki „made in Poland” - pr. morski. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Wtorek melomana. XIII Fest. Pols. Muz. Współcz. 21.10 24 godziny. 21.20 Wieczór film. Przed i po debiucie. Kino miniatur. Nowości pols. dok. „Lekcja pierwsza” - film dok.

tygodniowy program TV

(Od 28 kwietnia do 2 maja 1980 r.)

Środa I

6 TTR, RTSS - Matematyka. 6.30 TTR, RTSS - Chemia. 11.05 Dla szkół: Hist., kl. 7. 12.10 Dla szkół: Fiz. kl. 7. 15.20 Pr. dnia. 15.25 NURT Pedagogika. 15.55 Obiektyw. 16.15 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Skakanka. 16.55 Losowanie Express Lotka i Mate-go Lotka. 17.05 Dom i my. 17.15 Dzień dobry w kregu rodziny. 17.35 Skarbiec. 18.10 „Bierozka” - film dok. 18.30 Studio TV Młodych. 18.50 Dobranoc. 19 „Szturm na Berlin” - pr. film. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Między wrześniem a majem „Dzień oczyszczenia” - pol. film fab. 21.55 XYZ - cz. 1. 22.25 Konfrontacje - Irlandia Półn. - pr. publ. międzynarod. 22.45 XYZ - cz. 2. 23.15 Dziennik.

Środa II

16 Pr. dnia. 16.05 Jez. ros. kurs podst. 16.35 Jez. ang. kurs

podst. 17.05 Kino TDC „Przyjaciele z areny” - odc. pt. „Przejazdzka” radz. film fab. 17.30 Antykwariat - Książki dziwne i ciekawe. 18 I liga piłki nożnej. 18.50 Urodziny miasta - rep. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Świat na małym ekranie” - „Gibraltar” - cz. 2. 20.40 Przedmioty - pr. publ. kult. 21.65 24 godziny. 21.15 Wszystko już było - Aktorzy śpiewają cz. 2 pr. muz. 21.50 Pegaz młodych. 22.20 Pr. dla rodziców - Bez recept - Wych. artyst. - co to?

Czwartek I

8.40 Pr. dnia. 8.45 Dziennik. 9 Transm. z uroczystości pierwszomajowych. 15 Majowa estrada folkloru. 15.55 „Rzeczpospolita babska” - pols. film fab. 17.45 „W świecie dzikich zwierząt” - „Bóbr” - amer. film fab. 18.30 Teatr TV J. Rybo-

Czwartek II

15 Blok pt. „Dzień w Interstudio” - omów. pr. 15.05 Tyłko dla dzieci anim. filmy dla najmłodszych. 15.30 Karel Gott zaprasza - pr. rozr. TV CSRS. 15.45 „Tajemnice wokół nas” - pr. studyjno-film. 16.30 Wakacje na ziemi - pr. rozr. CSRS. 17.10 Karel Gott zaprasza. 17.20 Pokonać siebie - pr. studyjno-film. 17.55 Karel Gott zaprasza. 18.05 W cztery strony świata. 19.10 „Czas i moda” - etiuda film. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Marności nad marnościami” - radz. film fab. 21.25 Na estradach Interwizji - pr. rozr.

Piątek I

11.05 Dla szkół: Praca - techn., kl. 1. 12 Dla szkół: Geografia, kl. 6. 12.55 Dla szkół: Geogr., kl. 8. 13.25 TTR, RTSS - Uprawa. 14 TTR, RTSS - Mech. 15.05 Red. szkolna zapo-

Piątek II

16.50 Pr. dnia. 16.55 Poradnik działkowca - Maj. 17.25 Kino obywateli - „Surowy urok Laponii” - pols.-fiński film dok. 17.55 Inf. turyst. - Turystyka wiosenna. 18.25 Klub jazz Studia Gama - Vadecum. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Teatr wspomnień” - 1970 J. Krzysztof - „Panna radosa”. 21.40 24 godziny. 21.50 Frem. w dwójce - „W noc zamienia Księżyca” - radz. film fab.

Program II

7.35 Koncert poranny. 8 NIEDZ. SPOTK. - PR. LIT.-MUZ. 12.05 Poranek symf. 13 Teatr PR - Dni Kult. Radz. - Pieniądze dla Marii - słuch. wg sztuki W. Rasputina. 14.35 Pieśni i tańce nar. Zw. Radz. 15 Rad. Teatr dla Młodych - Berliński finał - słuch. A. Srogi. 15.30 Rad. nagr. mies. 16 Recital chopin. G. Ginzburga. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18 Poznajemy piły Pols. Nagr. 18.35 Fel. publ. kraj. 18.45 Katalog wyd. 18.50 PKO Twoj bank, twój doradca. 18.55 Kat. wyd. 19 Recital D. Springfield. 19.20 St. Młod. - Rozgi. Harc. 20 Wspomnienie o A. Jantar. 21 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Pios. żołn. 21.30 Koncert. wiecz. 22.30 Poet. Koncert Zyczeń. 23 Arcydzieła muz. dawnej. 23.55 Publ. międzynarod. 24.00 Muz.

strzowie jazz. skrzypliec. 17 Zapraszamy do Trójki. 19 Mistrzowie jazz. skrzypliec. 19.35 Opera tyg. 19.50 Pielgrzymka do Compostelli - odc. pow. J. Zylinskiej. 20 Jazz piano forte. 20.40 Skandale poet. - Futuryści. 21 Z bliska i z daleka - W. Szalonek. 22.08 Gwiazdy Siedmiu wiecz. 22.15 O. Wilde - O życiu sztuki. 22.30 Wielkie gwiazdy starego kina. 23 Nowe przekłady z poezji radz. 23.05 Z warsz. klubów jazz. 23.45 Między dniami a snem.

Program IV

8.05 Co słychać (Kr.). 8.30 Widzi mi się - fel. (Kr.). 8.40 Kompozycje E. Griega (Kr.). 9 Gospoda świętozna (Kr.). 9.40 Z cyklu Na weseliu u Bartusiu (Kr.). 10 Klub Młod. Miłośników Muz. (STEREO) 11 Lek. jez. lac. 11.20 Chór Kameralny „Ars antiqua” (STEREO) 11.35 Zgadnij, sprawdz, odpowiesz. 12.05 Teatr Klas. dla Młodych - Goście pana Prusa. 12.10 Klub Olimpijczyków. 13.30 Koncert z gwiazdami. 14.10 Ludzie, epoki, obyczaje. 14.40 Muz. z jednej płyty (STEREO). 15 Teatr PR - Studio Stereof. - Zegarynka - słuch. T. Stopparda. 16.05 St. Waswel (STEREO) - Kr. 17.00 Wym. Lajkonika (Kr.). 17.10 Fel. aktualny - odc. słuch. dok. K. Szlagi (Kr.). 12.25 Muz. z sal koncert. 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.05 Peryskop. 14.30 Z nagr. Pr. III. 15 Saga roku Kwarcianych - rep. dok. 15.20 Wilgoc - nowa płyta B. Stralsand. 16 Najwierniejsza - słuch. Wl. Terleckiego. 16.36 Mi-

Program III

8.35 Co kto lubi. 9 Pielgrzymka do Compostelli - odc. pow. J. Zylinskiej. 9.10 Komu pios. 9.30 W stronę kultu. 9.50 Boogie na fortepian 10 60 minut na godzinę. 11 Boogie na ork. 11.15 Niedz. szkółka muz. 12 Szach generale - odc. słuch. dok. K. Szlagi (Kr.). 12.25 Muz. z sal koncert. 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.05 Peryskop. 14.30 Z nagr. Pr. III. 15 Saga roku Kwarcianych - rep. dok. 15.20 Wilgoc - nowa płyta B. Stralsand. 16 Najwierniejsza - słuch. Wl. Terleckiego. 16.36 Mi-

KIEDY Co KIEDY gdzie Co gdzie? KIEDY

SOBOTA 26 KWIECIEŃ Marzeny Mami

NIEDZIELA 27 KWIECIEŃ Teofila Zytia

TEATRY Sobota

Słowackiego 19.15 Gościnne występy Pols. Teatru Tanca C. Drzewieckiego z Poznania (abonamenty nieważne). Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu. Scena Forum 17 Głosy Przyszłości (abonamenty nieważne). Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Bagatela 19.30 Przypadkowo śmierć anarchisty. Muzyczny (wł. Lubicz 6) 19.15 Król walców. Groteska 19.15 Dom na granicy (wid. dla dorosłych). Teatr STU (al. Krasynskiego 16) 19. 21 Wydrążeni ludzie. Kolejarza (ul. Bocheńska 5) 19 Działego zaraz tragedia. Kawiarnia „Literecka” 22 Kabaret „Pietro wyżej - smola niżej”.

Niedziela

Słowackiego 14 Gościnne występy Pols. Teatru Tanca C. Drzewieckiego z Poznania (abonamenty nieważne). 19.15 Carmen. Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu (abonamenty nieważne). Scena Forum 17 Głosy Przyszłości (abonamenty nieważne). Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Bagatela 19.30 Przypadkowo śmierć anarchisty. Groteska 19.30 Dom na granicy (przedstawienie zamkn.). 19.15 Noc po balu (widow. dla młodzi, prem. piąt.). Teatr STU (al. Krasynskiego 16) 19. 21 Wydrążeni ludzie. Kolejarza 15. 19 Działego zaraz tragedia.

KINA Sobota

Kijów 15.30, 19.45 Przemienilo z wiatrem (USA 1. 12). Uciecha 16, 18, 20 Niech żyje Meksyk (radz. 1. 18). Warszawa - Konfrontacje 79 - 16.30, 18.45, 21 Dyrigent (pol. 1. 18). Wolność 15.45. Prywatne piekło (USA 1. 15). 18, 20.30 Romanca o zakochanych (radz. 1. 15). Wanda - Konfrontacje 79 - 15.30, 17.45, 20 Dyrigent (pol. 1. 18). Mł. Gwardia 15, 19.30 Pies Baskerville'ów (USA). 17.15 Zakazane zabawy (fr.). Wrzós 12 (Zamojskiego 50) 15.30, 18, 20.15 Inny mężczyzna, inna szansa (fr. 1. 15). Święt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Ojciec królowej (pol. b.o.). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Wściekły (pol. 1. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.30, 18, 20.30 Lot nad kukulczym gniazdem (USA 1. 18). Mała sala 15, 17, 19.15 Jesienna sonata (szw. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 20 Policja dziękuje (wł. 1. 18), 18 Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej (USA 1. 15), 22 Leworęczna kobieta (RFN 1. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 14.30, 18.30 Film Story (fr. 1. 18), 18.30 Narodziny gwiazdy (USA 1. 15). Mikro (Dzierzynieckiego 5) 16, 18, 20 Wierna żona (fr. 1. 18). Dom Zolnierza - niecz. Zwiakowiec (Grzegorzka 7) 16, 18 Recital U. Sipińskiej, 20 Młody Frankenstein (USA 1. 15). Wisia - niecz. Maskotka (Dzierzynieckiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Policjanci (USA 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielańska) 14 Colargol na Dzikim Zachodzie (pol. b.o.), 16, 18, 20 Ofiara namienności (hiszp. 1. 18). Podawelskie (ul. Komandosów) 16 Ma-

Niedziela

Kijów 10.30, 15.30, 19.45 Przemienilo z wiatrem. Uciecha 10, 12.15, 14.15, 16.15, 18, 20.15 Gorączka sobotniej nocy (USA 1. 15). Warszawa - Konfrontacje 79 11, 13.15, 15.30, 18.45, 21 Dyrigent (pol. 1. 18). Wolność 10, 12.15 Dumbo (USA b.o.), 15.45 Prywatne piekło, 18, 20 Zwierciadło (radz. 1. 15). Wanda - Konfrontacje 79 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20 Dyrigent (pol. 1. 18). Mł. Gwardia 10, 12.15 Ja i mój pies (radz. b.o.). 15, 17.15, 19.30 Porwanie „Savoy” (pol.-radz. 1. 12). Wrzós 11, 12 Bajki, 13 Wódz Czerwonoskorych (radz. b.o.), 15.30, 18, 20.15 Inny mężczyzna, inna szansa. Świt 13 Cudowny kwiat (radz. b.o.). 15.45, 18, 20.15 Ojciec królowej. Mała sala 15, 17.15, 19.30 Wściekły. Światowid 13 Złotogry jeleni (radz. b.o.). 15.30, 18, 20.30 Lot nad kukulczym gniazdem. Mała sala 15, 17, 19.15 Jesienna sonata. Kultura 10 Koniec nocy (pol. 1. 15), 12 Mały (pol. 1. 15), 14, 16, 18 Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej. 20 Policja dziękuje (wł. 1. 18). Wiedza 10.30, 12.30, 18.45 Narodziny gwiazdy, 15, 17 Film Story. Mikro 11 Wielka podróż Bolka i Lolka (pol. b.o.), 16, 18, 20 Wierna żona. Dom Zolnierza 12 Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt (USA b.o.) Zwiakowiec 12.15 Bajki, 16, 18 Recital U. Sipińskiej, 20 Młody Frankenstein. Maskotka 11, 12 Bajki, 15, 17.30 Narodziny gwiazdy, 20 Policjanci. Pasaż 10, 12, 14 Colargol na Dzikim Zachodzie, 16, 18, 20 Ofiara namienności. Podawelskie 11.15, 12.15 Bajki, 14, 16.30 Mały księż, 17 Pustynia Tatarów. Tecza 17, 19 Dzieki Bogu już piątek. Ugorek 12, 13 Bajki, 15 Ulzana - wódz Apaczów, 17 Cenny depozyt, 19 Wielki sen (ang. 1. 15). Sfinks 11, 12, 13 Bajki, 15, 18, 20 Zapach kobiety.

WYSTAWY MUZEA

Sobota - Niedziela Wawel - komnaty (sob. niedz. 10-15), „Wawel zaginiony” (sob. niedz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (sob. niedz. 10-15.30). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sob. niedz. 10-18). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie; Lenin na Podhalu (sob. niedz. 8-18 wst. wol.), w Białym Dunajcu (sob. niedz. 9-18 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, zegary (sob. 10-18, niedz. 9-14), Krzysztofy, Rynek Gł. 35: Tradycje krak. (sob. niedz. 10-14), Franciszkańska 4: Ocalali o zapomnienia (sob. niedz. 9-14), Dom Matejki, Florjańska 41: Uzbudowanie w dawnej Polsce wg rys. J. Matejki (sob. 10-16, niedz. 9-15), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Pols. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (sob. niedz. 10-16), Czartoryskich, Piłsarska 8: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (sob. 10-16, niedz. 9-15), Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, Rys. konferencyjne W. Zina, „Nigdy więcej”, Archeologia Dolnej Austrii w I tys. n.e. (sob. 14-18, niedz. 10-14), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud., Bizuteria lud. Środk.

Wschodu (sob. niedz. 10-15), Arkady, pl. Szczepański 3a; Mal. T. Wodnickiego (sob. niedz. 11-18), Przymat, Łobzowska 3; Mal. J. Dudy-Gracza (sob. 10-18, niedz. niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. fotografii prac członków Krak. ZPAF (sob. 10-18, niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4; Grafika P. Picassa, al. Róż 3; Dawne widoki Polski (sob. niedz. 10-17), KMPIK, Mały Rynek 4; Rzeźba B. Zambrzyckiej-Sławy i A. Sławy (sob. 11-19, niedz. 11-15), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13; Polski Wrzesień 1939 (sob. niedz. 9-21), Kopalnia Soli (sob. niedz. 7-12 i 14-19), Muzeum Żup Krak., Wieliczka (sob. niedz. 8-19), Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27; Między list. a współcz. (sob. niedz. 14-20), Gal. Fotografia-Video, Solskiego 24; Dokumentacja wyst. sztuki akustycznej (sob. 10-18, niedz. niecz.), KMPIK, N. Huta, pl. Centralny; Nigdy więcej wojny (sob. 10-20, niedz. 11-15), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a; Rzeźba roku 79 (sob. niedz. 11-18), BWA, Osrodek Critco 2; Kanonizacja 5; Idee Teatru Critco 2 (sob. niedz. 11-18), Florjańska 34; A. Chwałowski - Temat muz. w obrazach (sob. 10-17, niedz. niecz.), Kramy i Dominikańskie Szolajskie 10; Mal. J. Nowosielskiego (sob. 11-18, niedz. niecz.), Galeria Desy, św. Jana 3; Mal. K. Piastulnika (sob. 11-18, niedz. niecz.), Galeria EMCEKA, Rynek Gł. 25; Mal. M. Toporowicza (sob. 11-19, niedz. 15-19), Galeria „Krzysztofy, ul. Szczepańska 2; Prace M. Pinińskiej-Bereś (otw. sob. 19, niedz. 11-17).

APTEKI

Sobota - Niedziela Dyżury nocne: Rynek Gł. 42 (tien), Waryńskiego 24, Długa 88, Dzierzynieckiego 36 b, Rynek Podgórski 9, Pstrzowskiego 94 (tien), N. Huta, Centrum C. bl. 6 (tien), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tien).

Niedziela

Dyżury dzienne: jak wyżej.

RADIO

Sobota Program I

16 Tu Jedynka. 16.25 Transm. międzynarod. spotkania piłk. Jugosławia - Polska. 17.15 Radiokurier. 17.30 D.c. transm. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Z arch. nagr. rad. 19.15 Z lubelskiego studia. 19.30 Wesoły autobus. 20.20 Przeboje sprzed lat. 21.05 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.35 Zielona Góra na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

Program II

16 Aranżacje J. Piatkowskiego. 16.10 Przekrój muz. tyg. 16.40 Czy znasz te książki? - zag. lit. 17 Z arch. jazu. 17.20 Pow. mies. - Zwierzęta zostały opłacone - fragm. pow. W. Terleckiego. 17.40 Anna szuka rodziny - rep. lit. 18 Muz. archiwum PR. 18.30 Echa dnia. 18.40 Czas i ludzie - aud. kombatancka. 19 Matysławskie. 19.30 Spotkanie z R. Karczyńskim. 20 Notatnik kult. 20.15 Pieśni romantyków niem. 21.40 A. Chaczaturian: Trio na klarnet, skrzypce i fortepian. 22 Radiowariety. 23 Mistrz. interpretacje muz. dawnej. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz.

Program IV

16.45 Na rad. antenie wasze troski nasze wnioski (Kr.). 17.05 Krak. Teatr Rad. „Meteo” - słuch. wg sztuki K. Izykowskiego i H. Mohorta (Kr.). 17.54 Spacerkiem po muz. (Kr.). 18.25 Anatom. myślenia. 19 Czy znasz swoje prawo? 19.15 Lek. jez. franc. 19.20 Studio Dwóch - mag. Stereo (Kr.). 21.15 Koncert skrzypc. op. 64 Feliksa Mendelssohna i II symf. B-dur F. Schuberta (Kr. - STEREO). 22.10 Kosmos bliski i daleki. 22.30 Twórcy nauki i nowej techniki.

DYŻURY

Sobota - Niedziela Pogot. MO, tel. 97. Straż. Poż. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14; wypadki tel. 99; zachorowania i przewozy 238-33; porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7, niedz. 14-7); ambulatorium okulistyczne (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice 198, Sieciechowiec, tel. Iwanowice 60. Dyżury szpitali:

Sobota

Chir. Trynitarska 11, Chir. dzieci. Prądnicka 35, Urolog. Grzegorzka 18, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowskie, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir., Chir. dzieci, Urolog., N. Huta, os. Na Skarpie 65, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowskie, Neurologia, oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Dyżurne poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), w niedziele dochodzi stomatologiczna (8-14), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-98, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowczyrzy: ul. Galla 24 tel. 721-35 dla Podgórz: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (cała doba), Punkt Inf. Apteckiej, tel. 107-65 (8-15, niedz. niecz.), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrzowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta Centrum A bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk., Kopernika 26, tel. 199-99, Inf. akcje „W”, tel. 606-80 (8-17, niedz. niecz.), Lek. Spółdz. Pracy - wizyty domowe lekarzy chorób dzieci (codz. 18-23, niedz. 8-23) oraz lekarzy kardiologów (codz. 16-23.30, niedz. niecz.) tel. 295-78, 225-86, Osrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 228-11 (pon. śr. piąt. 18-18), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (sobota 8-14, niedziela niecz.), Inf. o poradnictwo prawno-spol., wych.-zaw. i in. 254-74,

Sobota Program I

13.10 Pr. dnia, 13.15 Radzimy rolnikom. 13.25 Obiektyw. 13.45 Dziennik. 14 Mag. lotniczy. 14.30 TV młodych kosmonautów - Orbita. 15 STUDIO-2 - omów. pr. 15.10 Wielobój gwiazd - FSM. 16.25 Polska - Jugosławia - mecz piłki nożn. 18.15 Pios. z wielobój gwiazd. 18.25 „Ostatnia kuznia kos w Rzeczypospolitej” - film dok. 18.35 „Test” - film dok. 18.50 Dobranoc. 19 „Krotkie, chłodne lato” - film przyr. z serii „Świat który nie może zginąć”. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Pogoda dla bogaczy” - odc. filmu fab. TV USA. 21.05 Fotografia rodzinna załogi FSM. 21.15 Konc. prak. z R. Dziopakiem. 21.45 Potyczki rodzinne - finał. 22.35 Dziennik TV. 22.45 Jeszcze raz o FSM. 23 Kto się był własnego ciała - odc. cyklu: Taki już jestem. 23.35 „Małżeństwo Klaudyny” - odc. filmu fab. TV franc.

Sobota II

13.40 Klub jazzowy Studia Gama. Dzień Szczecina. 14.20 Zapowiedź programu. 14.30 Bogusław i Anna - felieton filmowy. 14.45 Kwiat magnolii - turniej tańca towarzyskiego. 15.40 Rozśpiewany port - program rozrywkowy. 16.10 Alejami, placami, parkami... program muzyczny. 16.30 Ballada o mojej ziemi - program poetycki. 16.50 Jak drzewa korzenie... - felieton filmowy. 17.10 Śpiewa zespół ludowy z Goleniowa - „Złoty Klos”. 17.25 „Miasto w czerni” - odc. 2 pt. „Wyrok” - węgierski film fab. 18.15 Wielka miłość Balzaka - odc. 5 pt. „Spotkanie w Sankt-Petersburgu” - film fab. TP. Rez. W. Solarz. 19.10 Program lokalny. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.10 ...i doszedłem do żołnierza - program poetycki. 20.40 Szczecin - pierwsze dni - film dok. 21.25 Nad Odrą - program filmowy. 21.45 Barwy miasta - cz. 1 - reportaż. 22.20 Kwiaty polskie z „Dany”. 22.30 Skarbiec kamiński - film dokumentalny. 23.05 Barwy miasta - cz. 2. 23.35 Szczecin muzyczny.

Niedziela

8.20 Muz. z rad. studiów. 8.45 Śpiewa J. Inglesias. 9.05 Rad. Mag. Wojs. 19.05 Pół wieku pols. pios. 10.30 RT dla dzieci - Dodatk. płynna obłoki - słuch. wg pow. L. Woronkowej. 11 Niedz. koncert OIRT. 12.45 Pols. muz. popularna. 12.58 Inf. dla kierowców. 13 St. Gama. 14.30 W Jezioranach 15 Koncert zyczeń. 16.05 Teatr PR - Robin Hood z 42 ulicy - słuch. J. Czopka-Leżachowskiego. 16.50 Rad. ork. przedmilkrofonem. 17.15 St. Młod. 18 Kom. Tot. Sport. 18.05 Inf. dla kierowców. 18.07 Pios. faktu. 19.15 Przy muz. o sporcie. 20 Koncert zyczeń. 21.05 Międzynarod. koncert jazzowy. 21.55 Inf. sport. 23.15 Rewia pios. 23.45 Muz. jazz.

Niedziela I

6.15 TTR, RTSS - Jez. pols. 6.45 TTR, RTSS - Fiz. 1.20 TTR,

Niedziela II

8.35 Pr. dnia. 9 Teatr TV. W. Brumel, J. Szpitalny. „Doktor Nazarov” (powt.). 10.30 „Białostocka skarbnica orefa” - pr. w. w. 11 Auto-moto-sport. 11.50 „Cicha woda” - radz. film. fab. 13 Tyłko w niedziele - zap. pr. 12.45 30 pieter w 3,5 minuty (1). 13 Pamiętnik zza kulis sceny: E. Barszczyńska. 13.40 Solo - rep. o H. Jaskule.

Wszystkim, którzy wzięli tak liczny udział w uroczystościach pogrzebowych mojego najdroższego Meza

śp. JÓZEFA DUŻYKA

I mnie w tych ciężkich i bolesnych chwilach okazałi tyle serca i współczucia, a szczególnie Wielebnemu Ojcu Prowincjałowi Karmelitów Wincentemu Semikowi, Ojcu dr Albinowi Tomaszewskiemu, Ojcu Jakobinowi Czyżowskiemu, Braciom Zakonnym i Klerikom oraz Bractwu św. Szkaplerza przy kościele oo. Karmelitów w Krakowie „Na Piasku”, Delegacji Cechu Rzeźników i Wedliniarzy w Krakowie, z Przewodniczącym Edwardem Futrem na czele, Delegacji Rzeźników i Wedliniarzy z Piasków Wielkich oraz Ich Rodzinom i Znajomym, Członkom Chóru z Panem Józefem Wyróbą, Panu Stefanowi Piśkiewiczowi za wzruszające pożegnanie Zmarłego nad mogiłą, jak również Państwu E. i M. Ortyłom, Pani Marii Hugetowej, Państwu Bronisławie i Stanisławowi Wyróbom, Państwu Bednarskim, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym — składam tą drogą z głębi serca płynące staropolskie „Bóg zapłać”.

MARIA DUŻYKOWA z RODZINA

Praca

GOSPODIA do dzieci potrzebna na stałe. Osobny pokój. Tel. 747-48.

KRAJOWA do pracy na miejscu zatrudni ziemianin pracownia — J. Szykula, Nowa Huta, os. Trzciątka 2, kl. I.

DOCHODZĄCA do 2,5-letniej dziewczynki — przyjmie. Warunki dobre. Okolica Bronowickiej. Tel. 721-98, godz. 17-21.

DZIEWCZYNA mająca ukończoną 18 lat — przyjmie pracownia cukiernicza — Marian Woźniak, Kraków, ul. Solskiego 5.

ZAOPIEKUJE się dzieckiem od 2-4 lat. Oferty 23973 „Prasa” — Kraków, Wiślina 2.

POTRZEBNA opiekunka do dziecka na 5 godzin dziennie, bez sobót i niedziel. Ul. Ciekery 12/1. I piętro, oficyna (Podgórze). g-24111

ZDOLNA, energiczna, samotna, pomocnicze zatrudni prywatny zakład hotelarski. Pokój zapewniony. Zgłoszenia: Kraków, al. Mickiewicza 61 m. 5.

PANIENKE do sprzedaży przyjmie cukiernik — Stanisław Kotlaś, Kraków, Azory, Makowskiego 22.

Nauka

MATEMATYKA, fizyka, chemia, Jurga, tel. 742-47.

POTRZEBNY korepetytor z niemieckiego. Oferty — 24562 „Prasa” — Kraków, Wiślina 2.

KOREPETYCJE — chemia, fizyka, matematyka. Wałigórski, tel. 269-78.

KURS

OBŚLUGI i KONSERWACJI SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

organizuje od połowy maja „Oświata” w Krakowie Informacje i wpisy: UL. MAZOWIECKA 29, tel. 394-23 i 234-72

Matrymoniajne

SAMOTNA, lat 62, szczupła, dobrej prezencji, inteligentna, miła, uczuciowa, domatorka, wykształcenie średnie, gospodarna, pozna pana — lekarza weterynarii lub lekarza medycyny — z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty 24496 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

Kupno

SAMOCHÓD osobowy — kupie. Tel. 607-37.

KSIĄŻKĘ „Kuchnia Polska” — kupie. Tel. 135-22.

FIAT 125 p — 1500, tylko nowy — kupie. Kraków, tel. 299-15.

„MALUCHA” kupie. Wyczerpujące informacje kierować: „Prasa” Kraków, Wiślina 2, dla nr 24182.

KAROSERIE Trabanta 601 limuzyna lub combi, nowa albo do remontu — kupie. — Stefan Szlachta, Wola Radziszowska 593, gmina Skawina.

KIOSK owocowo-warzywny — kupie. Oferty 23943 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

22 M2 parkietu — kupie. Tel. 708-29.

1.900 bonów PeKaO — kupie. Oferty 24588 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

ZASTAWĘ 1100 w dobrym stanie — kupie. Tel. 279-70.

SREBRNA zastawa słołowa, tace, podnietniczki — kupie. Tel. 451-10.

SZLIFIERKA tarczowa, pistolet elektromagnetyczny, hebel elektryczny i wielotłok elektryczny — kupie. Oferty 24799 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

Sprzedaj

JADALNIE kalwaryjska, orzech kaukaski — sprzedam. — Telefon 251-28.

PUDEŁKI miniaturowe blade po championach — sprzedam. Kraków-Kliny, ul. Forteczna 86.

POLONEZ 1500, nowy, biały — sprzedam. Nowa Huta, os. Kosciuszki 6/13A. g-24476

KIOSK cukierniczy w dzielnicy Śródmieście — sprzedam. Oferty 24484 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

ZUK do sprzedania. Władysław Wałkowiński, Nowa Huta, os. Mogiła 81.

FLIZY i terakoty — sprzedam. Centrum D, bl. 2/50.

2-MIESIĘCZNEGO psa — boksera, z rodowodem — sprzedam. Tel. 435-27.

FIAT 124, 1200 cm3, 5-osobowy, o przebiegu 43.000 km, w stanie doskonałym — sprzedam. Oferty 24013 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

POLONEZ fabrycznie nowy, kolor bordowy — sprzedam. Tel. 834-07, godz. 15-19. g-24133

SAMOCHÓZ Żółtopięk, samowładowy — pilnie sprzedam Al. 29 Listopada 114 B.

FLIZY kolorowe sprzedam. Nowa Huta, os. Stalowe 9/38. g-24134

BILARDY elektryczne i oraz tenis — sprzedam. Trzebinia, tel. 285.

FIAT 126 p, 1976 — sprzedam. Nowa Huta, os. Urocz. 7/48, po 17-ej.

PEUGEOT 504 L, rok 1970 — sprzedam. Domeyki 3/2.

PUDEŁKI czarne — sprzedam. Tel. 409-15. g-24073

126 p, listopad 1977 — sprzedam. Tel. 138-63, po godz. 14. g-23868

ROZSADE ogórków, różnych odmian m. in. „Iwa”, „skierniewicki” i inne — już do odebrania — sprzedam. Tadeusz Wolek, 32-070 p-ta Czernichów, tel. Czernichów 94.

OKAZJA! Syrene 104, rok produkcji 1987, stan dobry — pilnie sprzedam. Tel. 713-39 w godz. 18-20.

PLASZCZ skórzany — sprzedam. Tel. 132-84.

FIAT 125 p, fabrycznie nowy — sprzedam. Tel. 804-50. g-23839

ORGANY elektroniczne „Weltmeister” — sprzedam. Osładać: Kraków, Sołtyka 11/3, wieczorem.

TELEWIZOR kolorowy — Rubin 714 — sprzedam. Osładać: Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 49/5.

CZESCI rozbitnego Sesta — sprzedam. Tel. 226-06, godz. 10-16.

POLONEZ 1500, biały, przebieg 3.000 km — sprzedam. Tel. przecznościowy 826-74 lub 172-24, w godz. 18-20. g-24108

FIAT 125 p, 2-letni — sprzedam. Dobczyce, tel. 26, wieczorem.

ZŁOTY zegarek — antyk — sprzedam. Oferty 24482 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

POLONEZA sprzedam. — Kolor do wyboru. Oferty 24385 „Prasa” — Kraków, Wiślina 2.

FIAT 125 p, nowy — zamienie na nowego Zaporozca. Tel. 192-06, po 15.

SYRENA 104, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Kraków-Borek Fałęcki, Jasielska 5 (nad stacją Swoszowice).

VW-1300 sprzedam. Kraków, ul. Powstańców 26/170 (Pradnik Czerwony). — godz. 17-20.

KIOSK ogólnospowyzczy, sprzedam. Oferty 24198 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

PIERSIÓNEK złoty z dużym alexandrytem, efektowny po wycenie — sprzedam. Oferty 24481 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

TRABANT combi w bardzo dobrym stanie — sprzedam Kraków, tel. 254-99, w godz. 17-19.

WARBURG 253 sprzedam. Tel. 144-80.

FIAT 850, silnik po remoncie — sprzedam, Os. Trzciątka 60/63, po godz. 18. g-24584

ZASTAWA 750, stan dobry — sprzedam. Tel. 813-61, godz. 17-20.

ZAPOROZEC, rok 1974 — sprzedam. Tel. 837-52.

FIAT 125 p w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 351-90. g-24579

FIAT 125 p — 1500, po wypadku — sprzedam. — Tel. 616-85 wewn. 278.

RENAULT 14 TL półtoraroczny oraz gramofon, „Daniel” — sprzedam. — Tel. przecznościowy 414-86.

PILNE sprzedam R-10, Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 36/5.

FIAT 125 p — 1300, rok 1974 — sprzedam. Tel. 178-60. g-24647

SERWANTKE sprzedam. Grunwaldzka 16/10.

POLONEZ, fabrycznie nowy — sprzedam. Tel. 837-20 wewn. 420, godz. 18-20. g-24770

CHEŁDNIĆE nowa do Zastawy 1100 p — sprzedam. Tel. 487-87, godz. 8-10.

JAMNIKI 10-tygodniowe — sprzedam. Kraków, Rajska 6/5, tel. 294-86.

Lokale

ŁÓDZ! Superkomfortowe M-3, z telefonem — zamienie na mieszkanie w Krakowie. Oferty 24485 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

POKÓJ z kuchnią, 38 m2, w Krzeszowicach — zamienie na większe w Krakowie. Krzeszowice, tel. 206-88. g-24486

ZAMIENIE, na korzystnych warunkach, pokój z kuchnią, superkomfortowe, kwaterekowe, 32 m2, przy placu Centralnym — na 2 pokoje superkomfortowe. Oferty 24475 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe „pekaowskie” — 2 pokoje z kuchnią, przy ul. 18 Syczyna, za „Pewexem”. Oferty — 23910 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

SPRZEDAM własnościowe M-3, jasna kuchnia, balkon, telefon, ul. Litewska. Oferty 23728 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

WARSZAWA — Śródmieście! Zamienie 2 pokoje superkomfortowe, własnościowe, telefon — na równorzędne w Krakowie, wyłącznie okolica Bloń, Rydla lub os. Wisok. — Kraków, tel. 292-85 (godz. 18-19). g-24270

POTRZEBNE mate, samodzielne mieszkanie. Tel. 232-11. g-24225

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe — 3 pokoje z ciemną kuchnią, Dzielnica Krowodrza. Oferty — 24229 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

SPRZEDAM garsoniere własnościowa. — Poważne oferty kierować: „Prasa” Kraków, Wiślina 2, dla nr 24283.

POSZUKUJE M-2 lub M-3 na 1-2 lata. Czynn. zapłać z góry. Oferty 24526 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

DO wynajęcia pokój. Krowodrza, ul. Opolska 47/84.

NATYCHMIAST poszukuje garsoniere lub samodzielne mieszkanie, najchętniej w Śródmieściu. Oferty 24451 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

POKÓJ w centrum dla osoby niepalącej. Czynn. z góry. Tel. 340-91, wieczorem. g-24754

WŁOCŁAWEK! M-8 zamienie na podobne w Krakowie lub okolicy. — Oferty 24535 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

DO wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, superkomfortowe, telefon. Czynn. z góry. Oferty 24621 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

POSZUKUJE mieszkania dwupokojowego na okres roku lub dłużej. Czynn. płatny z góry za rok. — Oferty 24588 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje zaraz garsoniere. Czynn. zapłać z góry. Pilnie! — Oferty 24761 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

MAŁŻENSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 723-54.

Nieruchomości

WOLA Justowska! Sprzedam dwie parcele budowlane. Tel. 290-34.

KUPIE uzbrojona działka, najchętniej przy E-7 w Krakowie lub okolicy. Pośladam uprawnienia rolnicze. Oferty 24273 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

KOLO Krakowa oddam w dzierżawę działkę 12-arowa ogrodnictwa, woda. Tel. 346-08. g-23923

KUPIE dwie działki rekreacyjne z planami pod domki kempingowe — w okolicy Krakowa, do 80 km. Tel. 850-58.

DZIAŁEK budowlana lub rozpoczęta budowa — Wola Justowska, Bielany, Chelm — pilnie kupie. Oferty 24663 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

KRAKÓW! W sąsiedztwie nowej autostrady sprzedam duża, uzbrojona działka, nadająca się pod kład inwestycyjny. Tel. 808-10. g-24272

DRZEWKA JABŁONI

w dużym wyborze odmian — oraz inny materiał SZKÓŁKARSKI

owocowy i ozdobny

OFERUJE w stałym punkcie sprzedaży w Krakowie przy ul. Rydla 55

w godzinach 7.15-17 — oraz w punktach sprzedaży akwizycyjnej:

- Nowa Huta, ul. Kocmyrzowska — przy Hali Targowej
Podgórze, ul. Pstrowskiego 33
Wieliczka, ul. Niepołomska 29

codziennie w okresie kwietnia br., w godzinach 9-17.

OPHINO Oddział Nasienne-Szkółkarski „CNOS” w Krakowie

Zguby

ZNAJAZCZĘ dokumentów na nazwisko Robert Feil — proszę o pilny zwrot za nagrodą.

PROSZĘ o zwrot, za nagrodą, zgubionych w dniu 19 kwietnia br. dokumentacji i zegulowań, pod adresem: Kraków, Zdrowa 2 A/50, tel. 278-38.

WYSOKA nagroda — za wskazanie miejsca pobytu zaginionego psa średniej wielkości, jasno-rudego, o stojących uszach, krótkiej sierści. Adres: Kraków, ul. Gromady Grudziąż 2.

DNIA 23/24 kwietnia zaginęły mi na terenie Szpitala Narutowicza dokumenty osobiste w bordowej szaszetce. — Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą. Lek. med. Andrzej Małyja, Kraków, Mokra 77 (Dom Studencki Prokocim) lub tel. 315-41.

Różne

EKSPEZOWE cyklowania i lakierowanie parkietów — Baranowicz, tel. 220-92. g-24490

REZYLOWE cyklowanie i lakierowanie parkietów — Kaluzinski, tel. 481-83.

ODSTĄPIE grób ziemny. Kraków, Krupskiej 10/57.

PILNIE proszę o zgłoszenie się właściciela owczarka alpejskiego czarnobrzewego, znanego z 17 kwietnia 1980 r. w okolicy ul. Wrocławskiej. — Zgłoszenia: tel. 610-35.

UWAGA! — Terminowo, szybko, solidnie, antywłamaniowe zabezpieczenie drzwi blacha, blokady utajone, montaż zamków, komfortowe tapicerki, wykonanie drzwi wykonuje specjalistyczny punkt usługowy nr 56 ulicy „Biedobogów” — Usługi — tel. 713-33 wewn. 251, godz. 8-12, Kamionka.

PRZEDSIĘBIORSTWO GEOFIZYKI GÓRNICZWA NAFTOWEGO w KRAKOWIE ZATRUDNI natychmiast

- TECHNIKÓW GEODETÓW
TECHNIKÓW GÓRNIKÓW
RADIOTECHNIKÓW
KIEROWCÓW samochodów ciężarowych
PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych

Szczegółowych informacji udziela — Dział Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Lubicz 25, pokój nr 232.

STOP OŚMIOKLASISTO!



CHCESZ ZOSTAĆ! MASZYNISTĄ lokomotywy?

ZGŁOŚ SIĘ do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Samochodowni PKP w Krakowie, ul. Siemaszki 1, telefon nr 270-22

która kształci w specjalnościach:

- ELEKTROMONTER
ELEKTROMONTER taboru kolejowego
ELEKTROMONTER trakcji elektrycznej
MECHANIK silników spalinowych
MECHANIK-KIEROWCA pojazdów samochodowych
MECHANIK urządzeń kolejowych
OPERATOR RUCHOWO-PRZEWOZOWY.

Wpisy do klas I, na rok 1980/81, przyjmują od 1 marca 1980 roku:

- Sekretariat szkoły, w godzinach 7-19
referat ogólny Lokomotywni PKP w Krakowie-Prokocimiu, w godzinach 8-14
referat ogólny w Lokomotywni PKP w Trzebinii, w godzinach 8-14.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie szkoły podstawowej
nieprzekroczony 18 rok życia
odpowiedni stan zdrowia, stwierdzony przez lekarza szkolnego

W okresie nauki uczniowie mają prawo do wynagrodzenia miesięcznego:

- w pierwszym roku nauki — 375 zł
w drugim roku nauki — 600
w trzecim roku nauki — 975 zł

do świadczeń branżowych i socjalnych m. in.:

- bezpłatnego umundurowania, o wartości rocznej 1066 zł
odzieży ochronnej
deputatu węglowego
12 bezpłatnych biletów na dowolne trasy kolejowe oraz bezpłatnego biletu na dojazd do szkoły
nagród z funduszu zakładowego
bezpłatnej opieki lekarskiej i lekarstw
bezpłatnego internatu dla chłopców (w Trzebinii) i wyżywienie za częściową odpłatnością
udziału w wycieczkach, rajdach i zlotach turystycznych oraz obozów rekreacyjnych, w kraju i za granicą.

Szkoła organizuje ponadto corocznie bezpłatny kurs prawa jazdy. — PRZYJDZ DO NASZEJ SZKOŁY!

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w KRAKOWIE, ul. MOGILSKA nr 1



FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH »POLMO«

Zakład nr 2 w Tychach organizuje

bezpłatny kurs PRAWA JAZDY kategorii „B”

Warunkiem przyjęcia na kurs jest podjęcie pracy w zakładzie i zobowiązanie się do przepracowania w nim 2 lat od chwili ukończenia kursu.

Ponadto Zakład organizuje kursy wewnątrzzakładowe w zawodach:

- montera samochodowego
spawacza elektrycznego i gazowego
blacharza samochodowego
śluszarza narzędziowego i remontowego
operatora suwnic i wózków transportowych
łoczarza i ustawiacza łoczniczków

Warunkiem przyjęcia do zakładu i na powyższe kursy jest ukończenie 18 roku życia

oraz przedłożenie:

- świadcstwa ukończenia szkoły podstawowej
dowodu osobistego ze stałym miejscem zameldowania
legitymacji ubezpieczeniowej z aktualnym wpisem dotyczącym sposobu rozwiązania umowy o pracę w ostatnim zakładzie pracy oraz adnotacją o wysokości zarobków w ostatnim miejscu pracy
świadcetw pracy
książeczki wojskowej
3 zdjęć typu legitymacyjnego

Zakład zapewnia zakwaterowanie, wyżywienie (na ogólnych zasadach obowiązujących w zakładzie) oraz pozostałe świadczenia socjalno-bytowe, przysługujące załozdca. Kandydaci winni zgłaszać się pod adresem:

FSM »POLMO« Zakład Nr 2, 43-100 Tychy, ul. Oświęcimska 401, tel. Działu Kadr 27-95-13. Dojazd do zakładu autobusem nr 21 z Katowic (wysiądać na przystanku Bieruń Stary) lub koleją z Katowic do Bierunia Starego.

NA BOISKACH II LIGI

Hutnik - Polonez Raków - Cracovia

W NAJBLIŻSZEJ kolejce spotkań piłkarskiej II ligi w Krakowie zespół Hutnika podejmować będzie dziś drużynę warszawskiego Poloneza, z którym w I rundzie przegrał 0:3. Okazją do rewanzu jest więc znakomita.

Hutnik nadal nie może być pewny bytu w II lidze. Zajmuje co prawda 10 miejsce w tabeli lecz ma w dorobku tylko 19 pkt., o 2 więcej niż znajdujące się już w strefie spadkowej GKS Jastrzębie, Avia Świdnik i Polonez. Tylko więc wygrana nad warszawskim zespołem, który zresztą ostatnio gra mizernie (przegrał w ub. tygodniu u siebie z Motorem aż 0:5) może przedłużyć nadzieje hutników. Spodziewamy się więc ofensywnej gry hutników i... przekonującego zwycięstwa.

W znacznie lepszej sytuacji jest Cracovia, która nadal wiosna jest nie pokonana. Tym razem „pasiaków” (3 lokata w tabeli) oczekuje wyjazdowy mecz w Częstochowie z zajmującym 11 pozycję Rakowem. Częstochowianie są bardzo groźni u siebie, remis Cracovii przyjęlibyśmy więc z zadowoleniem. Przypomnijmy, iż w I rundzie „pasiaki” zremisowały z Rakowem 1:1.

A oto zestaw pozostałych pojedynków najbliższej kolejki spotkań II grupy II ligi (w nawiasach wyniki z I rundy): Motor - Broń Radom (1:0), Ursus - Star (2:3), Gwardia Warszawa - GKS Tychy (2:0), Radomiak - Stal Stalowa Wola (0:1), GKS Jastrzębie - Resovia (2:4) oraz Avia - Concordia (0:2). (Wi-Gr)

M. Miljanić: Porażka dobrze by nam zrobiła...

W turynskim składzie po raz 18. z Jugosławią

DZIŚ w jugosłowiańskiej miejscowości Bukovo w między państwowym meczu piłkarskim zespół POLSKI zmierzy się z JUGOSŁAWIĄ. Trener Kulesza uznał, iż nasza drużyna w remisowym meczu z Włochami w Turynie spisała się tak dobrze, iż nie musi dokonywać żadnych korekt, i w związku z tym do Jugosławii wyjechał identyczny zespół.

Kiedyś trener Górski twierdził — nie bez racji — iż zwycięskiej drużyny się nie zmienia. Teraz trener Kulesza nie zmienia drużyny, która wywalczyła remis. Można i tak. Wykonalne — po co do Jugosławii polecał np. Mazur, który w meczu z Włochami wypadł gorzej niż przeciwnie. Jaki jest sens zgrzywania linii np. ataku: Lato — Szarmach — Sybis jeśli wiadomo, iż taki skład — choćby ze względu na wiek graczy — nigdy nie zagra ani w eliminacjach, ani w hipotetycznych finałach.

Pytani i wątpliwości jest więcej, ale być może R. Kulesza wie co robi. Może drużyna w turyn-

skim składzie rzeczywiście nie przegra dziś z Jugosławią, tylko co to da. Drużyna na eliminacje do MŚ w Hiszpanii jak nie ma, tak nie ma.

Trener Jugosłowian Miljan Miljanić kokieterycznie w wywiadach mówi, iż „Jugosławii dobrze by zrobiła porażka, sukces bowiem usypia”. A trzeba przyznać, iż w ubiegłym roku Jugosławia rzeczywiście pod wodzą Miljanića, który przyszedł z Realu Madryt, zrobiła kolosalne postępy w eliminacjach do finałów ME nie zdołała co prawda wywalczyć awansu przegrując rywalizację z Hiszpaniami, ale w 12 ubiegłorocznych spotkaniach między państwowych Jugosłowianie odnieśli 8 zwycięstw i 6 remisów.

Obok RFN i Anglii uznani zostali za najlepszą drużynę 1979 r. Wygrali m. in. z Włochami 4:1, Argentyną 4:2, Hiszpanią 1:0, a już w br. z Urugwajem 2:1 i Rumunią 2:0.

Z Polska „Plawi” spotykają się dziś po raz 18-y. Pierwszy raz obie drużyny zmierzyły się razem w 1922 roku w Zagrzebiu, kiedy to Polacy wygrali 3:1, rok później w Krakowie sukces odnieśli jednak goście 2:1. Ostatni raz z Jugosławią spotkaliśmy się na mistrzostwach świata w RFN, kiedy to w Stuttgarcie Polska po bramkach Szarmacha (karny za faul Katalińskiego) i Lato wygrała 2:1. Było to zresztą jedyne powojenne zwycięstwo Polaków. Bilans spotkań Polska — Jugosławia jest korzystny dla naszych rywali — którzy wygrali 8 spotkań, 6 przegrali, a 3-krotnie padł remis. Stosunek bramek 44—38 dla „Plawi”.

O bieżących sprawach sportu krakowskiego

O AKTUALNYCH problemach sportu krakowskiego mówiono wczoraj podczas posiedzenia zarządu Wojewódzkiej Federacji Sportu. Odbędzie się ono z udziałem przedstawicieli władz sportowych naszego miasta, czołowych klubów oraz okręgowych związków koszykówki, piłki ręcznej i siatkówki. Najwięcej czasu poświęcono ocenie działalności klubu AZS-AWF, gospodarza spotkania.

Akademyj mimo niesprzyjających warunków, szczególnie jeśli idzie o bazę, osiągają niezłe wyniki. Najwyższy poziom prezentują brydżści, wioślarze, lekkoatleci, szczypiorniki i szczypiornicy, awans do II ligi wywalczyli koszykarze. Ale ponieważ AZS-AWF jest jednostką w 90 proc. finansowaną przez władze sportowe boryka się ciągle z kłopotami wynikającymi m. in. z opóźnieniami w przekazywaniu odpowiednich funduszy. Przeszkoda we właściwym funkcjonowaniu klubu jest także jego uczelniany charakter, dlatego postulowano

WARSZAWA. W meczach ekstraklasy hokeja na lodzie padły wyniki: Podhale Nowy Targ — GKS Katowice 5:2 (2:1, 2:0, 1:1), Baildon — Zagłębie 3:2(0), GKS Tychy — ŁKS 5:2(0), Legia — Naprzód 2:6. Podhale znowu osiągnęło więcej punktami — Zagłębiem — oba po 57 pkt.

LAS VEGAS. W II rundzie tenisowego turnieju Grand Prix Wojciech Fibak przegrał ze Szwedem Bjornem Borgiem 1:6, 1:6.

BELGRAD. Podczas mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów w wadze 52

TELEGRAFICZNIE

kg S. Leletko zdobył srebrny, a J. Gutowski brązowy medal.

LONDYN. Złoty medalista z Lake Placid w jeździe figurowej na lodzie — Robin Cousins (W. Brytania) przeszedł na zawodowość podpisując 2-letni kontrakt z rewią „Holiday on ice”.

WALLDORF. Podczas zawodów jeździeckich Jan Kowalczyk w konkursie skoków o Wielką nagrodę Badenii zajął 6. miejsce z G. Wiltfangiem (RFN — mistrz świata) pierwsze miejsce.

21 czerwca w ssmo południe w Rynku Głównym

IX Kryterium „Echa” o „Złoty Pierścień Krakowa”

SYMPATYCY kolarstwa w Krakowie będą mieli powody do zadowolenia. Oto — 21 VI o godz. 12.00 nasza redakcja wspólnie z Okręgowym Związkiem Kolarskim zorganizuje IX Kolarskie Kryterium o „Złoty Pierścień Krakowa”, które odbędzie się jako jedna z imprez Dni Krakowa.

Te emocjonująca impreza znaniamy po roku przerwy w nowej — znacznie ciekawszej formie. Oto uczestnicy naszego kryterium nie będą jak w latach minionych walczyć na trasie wokół Błoń z metą na stadionie Wisły lecz w samym centrum Krakowa. Według ostatnich ustaleń start i meta IX Kryterium „Echa” zlokalizowane zostaną w Rynku Głównym przy ul. Brackiej. Kolarze walczyć będą na określonej trasie — Rynek-Grodzka-Dominikańska-Stolarska-Mały Rynek-pl. Mariacki-Rynek. Uczestnicy imprezy, a wszystko wskazuje na to, iż będą wśród nich nasi najlepsi kolarze na czele z reprezentantami Polski, a także zawodnicy zagraniczni, będą mieli do pokonania 40 okrążeń, z których co czwarte będzie punktowane (pierwszy zawodnik otrzyma 5, drugi 3, trzeci — 2, czwarty — 1 punkt). Okrążenie 20 i ostatnie będą punktowane podwójnie.

Sławka kryterium będzie, podobnie jak i w latach ubiegłych, złoty pierścień z herbem podwawelskiego grodu, ufundowany przez naszą redakcję.

O kolejnych etapach przygotowaliśmy do naszej imprezy będziemy systematycznie informować naszych Czytelników. Dziś jeszcze na koniec przypomnijmy zwycięzców dotychczas rozegranych kryteriów: 1971 rok Lucjan Lis, 1972 — Stanisław Szozda, 1973 — Tadeusz Mytnik, 1974 — Marian Nawrot, 1975 — Ryszard Szurkowski, 1976 — Wojciech Matusiak, 1977 — Zbigniew Krzeszowiec, 1978 — Ryszard Szurkowski. (Wi-Gr)

Kraków wygrał dziennikarską koszykówkę

W ZAKOPANEM zakończyły się 14. mistrzostwa dziennikarzy w koszykówce. Zgodnie z tradycją wszystkich dotychczasowych turniejów w finale zmierzyły się zespoły Warszawy i Krakowa. Do tej pory 12 razy zwyciężali reprezentanci stolicy, raz krakowianie. Wczoraj w finałowym pojedynku, po raz drugi w historii zawodów, wygrana przypadła przedstawicielom podwawelskiego grodu.

Po zaciętym meczu Kraków zwyciężył 54:44 (28:20) zdobywając najwięcej punktów ze strzałów Rafalskiego 33 i Sroki 11. Leszek Rafalski, dziennikarz „Głosu Nowej Huty” a zarazem czynny zawodnik Hutnika został „królem strzelców” turnieju, strzelając rywalom w 6 meczach 172 pkt. i walnie przyczyniając się do sukcesu naszego zespołu Poza Rafalskim w zespole zwycięzców grali: M. Kasprzyk i Z. Sroka („Tempo”), W. Pietka („KWP”), A. Sirutynski („Gazeta Południowa”) oraz L. Kiteczek i J. Langier z „Echa”. Końcowa kolejność turnieju: 1. KRAKÓW, 2. Warszawa, 3. Lublin, 4. Gdańsk, 5. Katowice, 6. Łódź, 7. Wrocław.

Zawody były bardzo dobrze zorganizowane i prowadzone przez grono pracowników Krakowskiego Szkołnego Ośrodka Sportowego — pp.: Ewę Gajewską, Annę Koźmin, Grażynę Michalkiewicz i Krystynę Wojaś oraz przez sędziów pp.: Jerzego Michałkiewicza, Zbigniewa Rogowskiego i Andrzeja Sowe. Wszystkim im a także dyr. COS — K. Moździerzowi i jego zastępcy A. Wargowskiemu, którzy ujęli nam swego zakopiańskiego ośrodka, serdecznie dziękujemy.

W ŁODZI rozpoczął się wczoraj III turniej finału A siatkarek. Niestety krakowska Wisła przegrała — ze Startem 1:3 (13:15, 2:15, 15:8, 9:15), natomiast w meczu „na szczybie” Płomień wygrał z Czarnymi 3:0. W Bielsku na turnieju finału B padły wyniki: Kolejarz — Sierka 3:0, Spójnia — AZS W-wa 1:3, BKS — Zawisza 3:1.

Pod siatką

W ŁODZI rozpoczął się wczoraj III turniej finału A siatkarek. Niestety krakowska Wisła przegrała — ze Startem 1:3 (13:15, 2:15, 15:8, 9:15), natomiast w meczu „na szczybie” Płomień wygrał z Czarnymi 3:0. W Bielsku na turnieju finału B padły wyniki: Kolejarz — Sierka 3:0, Spójnia — AZS W-wa 1:3, BKS — Zawisza 3:1.

— Chciałbym to dobrze zrozumieć, Eileen. Chodzi tu o prywatnego detektywa, który ma kłopoty z policją. Już go raz potrzebowaliśmy w więzieniu. Miał podobno pomagać Paulowi — nazywam go tak, ponieważ i ty to robisz — w ucieczce do Meksyku. Jeżeli Paul był mordercą, to stanowiło to przestępstwo. Rozumiem, że gdyby w tej sytuacji doszedł do prawdy, a był wynajęty przez ciebie, to by milczał. Czy o to ci chodziło?

— Balam się Howardzie. Czy nie możesz tego zrozumieć? Przeształam w jednym domu z mordercą, który mógł okazać się maniakiem. Dużą część czasu spędzałam z nim sam na sam.

Zdaje sobie z tego sprawę — odparł Spencer, nadal tym samym tonem — lecz Marlowe nie przyjął twojej propozycji i w dalszym ciągu byłaś sama. — A później Roger strzelił z rewolweru i przez cały następny tydzień znów nie było nikogo poza tobą. Natomiast kiedy Roger się zabił, to się tak jakoś szczęśliwie złożyło, że to Marlowe był z nim sam na sam.

— To prawda — odrzekła. — Ale co z tego? Czy mogliśmy coś na to poradzić?

— No, dobrze — ciągnął Spencer. — Być może rzeczywiście sądziłaś, iż Marlowe dojdzie do prawdy i pamiętając, że już raz padł strażą z tego rewolweru, wręczył go Rogerowi ze słowami: „Jest pan mordercą, o czym wiem ja i pańska żona. To bardzo sympatyczna kobieta. Wycierpiała się już dość. Nie będę tu już wspominał męża Sylwii Lennox. Jedyne przyzwoite wyjście, które panu zostało, to pociągnąć za spust; wszyscy pomyślą, że pan się znów spił — tak jak poprzednio. Ja pójdę nad jezioro na papierosa. Oto nalaodowany rewolwer — niech pan zrobi z niego użytek.

— Mówisz wstrętne rzeczy Howardzie. Nie podobnego nie przyszło mi do głowy.



— Powiedziałaś zastępcy szeryfa, że Marlowe zabił Rogera. Co to miało oznaczać?

— Popatrzyła na mnie przez krótką chwilę, jakby z zażenowaniem. — Postąpiłam bardzo źle. Nie zdawałam sobie sprawy z tego co mówię.

— A może rzeczywiście myślałaś, że zastrzelił go Marlowe? — spytał Spencer.

Oczy jej się zwięzły. — Ależ nie, Howardzie. Dlaczego Marlowe miałby coś takiego zrobić? To obrzydliwa sugestia.

— Dlaczego? Cóż w tym takiego obrzydliwego? Policja podobnie się na to zapatruje. Candy dostarczył im motyw. Oświadczył, że Marlowe spędził dwie godziny w twoim pokoju tej nocy, kiedy Roger strzelił z rewolweru w sufit, po tym jak dostał pigułki nasenne. Oblała się pęsem. Patrzyła na niego zmalretowana.

— Byłaś całkowicie rozebrana — brutalnie kontynuował Spencer. — Tak zeznał Candy.

— Przecież na rozprawie... — zaczęła łamiącym się głosem.

Spencer jej przerwał.

— Policja nie uwierzyła Candy'emu. I dlatego nie powtórzył tego na rozprawie.

— A poza tym — ciągnął zimno Spencer — policja podejrzewała ciebie. I nadal cię podejrzewa. Potrzeba im tylko motywu. Wydaje mi się, że w tej chwili będą w stanie go znaleźć.

Podniosła się. — Proszę, żebyście obydwaj opuścili mój dom — rzuciła rozgniewana. — I to jak najszybciej.

— No więc, czy to ty dokonałaś tego? — zapytał spokojnie Spencer. Siegnął po szklankę z whisky, ale była pusta.

— Dokonałam czego?

— No, czy to ty zabiłaś Rogera?

Stała bez ruchu, wpatrując się w niego. Już nie miała rumieńców. Na białej, ściągniętej twarzy malował się gniew.

— Zadaję ci takie pytanie, jakie otrzymałabyś w sądzie.

— Wysłałam z domu. Przez zapomnienie nie wzięłam swych kluczy. Musiałam zadzwonić, żeby dostać się do środka. Kiedy weszłam, już nie było. Co ci, na litość Boga, przyszło do głowy?

Wyjął chusteczkę i wytarł sobie wargi. — Eileen, byłem u was chyba ze dwadzieścia razy i nie pamiętam, by dom był kiedykolwiek zamknięty w ciągu dnia. Nie twierdź, że go zastrzeliłaś. Po prostu spytałam cię o to. I nie mów, że to było niemożliwe. W okolicznościach, które zaistniały, mogłabyś to zrobić bez trudu.

— Miałabym zabić własnego męża? — powiedziała wolnym, pełnym zdumienia głosem.

— Przyjmując — ciągnął Spencer, nie zmieniając tonu — że był twym mężem. Miałas innego męża, kiedy wychodziłaś za niego za mąż.

„Echo Krakowa”

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskiewicz, Marian Nowy — członkowie kolegium. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007, Kraków („Echo Krakowa”), skrytka pocztowa 64, 30-959 Kraków. Telefon: centr. 275-88, redaktor naczelny: 246-78, zastępca redaktora naczelnego: 294-89, sekretarz odpowiedzialny 239-23, dział miejski: 219-43 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 289-87, dział sportowy: 292-32, Biuro Ogłoszeń: 276-89. WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 1